Dziś w numerze: DODATEK BUDOWLANY

30 lat dla Was

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

nr 37 (1593) 15 września 2022 ISSN 1234-6314 cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

EXPRESS OPTYK
www.express-optyk.pl
Tuchola, ul. Pocztowa 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717

Fot. (pp)

By rozliczanie ciepła było sprawiedliwe

Już blisko 10 lat analizuje kolejne regulaminy rozliczania ciepła tucholskiej spółdzielni mieszkaniowej i zgłasza wadliwe zapisy. Ale o reakcję ze strony spółdzielni trudno. Nasza czytelniczka uważa, że najnowszy dokument jest najgorszym ze wszystkich i wnosi o jego natychmiastowe uchylenie. Na łamach „Tygodnika" przedstawia wszystkie swoje wątpliwości. Pytania zadają też inni mieszkańcy – coraz więcej osób interesuje się tematem. Mamy najnowsze informacje w sprawie brakujących rachunków za poprzedni sezon. Str. 2-3

Potrzeba na nowe czasy. Bezpłatnie:

W Śliwicach ruszyła poradnia chorób płuc Str. 11

Wyjątkowy moment dla naszych mundurowych

Policjanci dumni ze swojego sztandaru! Str. 12

Dlaczego warto polubić zimno? Str. 21

Na tucholskim osiedlu. Czy ktoś cokolwiek widział? Apel pani Krystyny i policji

Zniszczył jej samochód i uciekł!

Fot. (pp)

Prawo jazdy zrobiła wiosną. A to jej pierwsze auto, zakupione na początku lata tego roku: za wyrzeczenia i odkładane wcześniej pieniądze. Gwarantowało szybki dojazd do pracy, ułatwiło życie. W sobotę rano widok przed domem ją załamał. W piątek w nocy ktoś na os. Leśnym z wielką siłą uderzył w niewielkiego forda, poważnie uszkodził i uciekł. Naprawa raczej przerośnie jego wartość. Pani Krystyna i policja szukają uciekiniera. Str. 4

Propozycja za cenę energii jest przerażająca! Str. 9

Reklama

9 771234 631209
indeks 367915

eprasa.pl 3d3617637e

Mieszkańcy spółdzielni reagują

By rozliczanie ciepła było

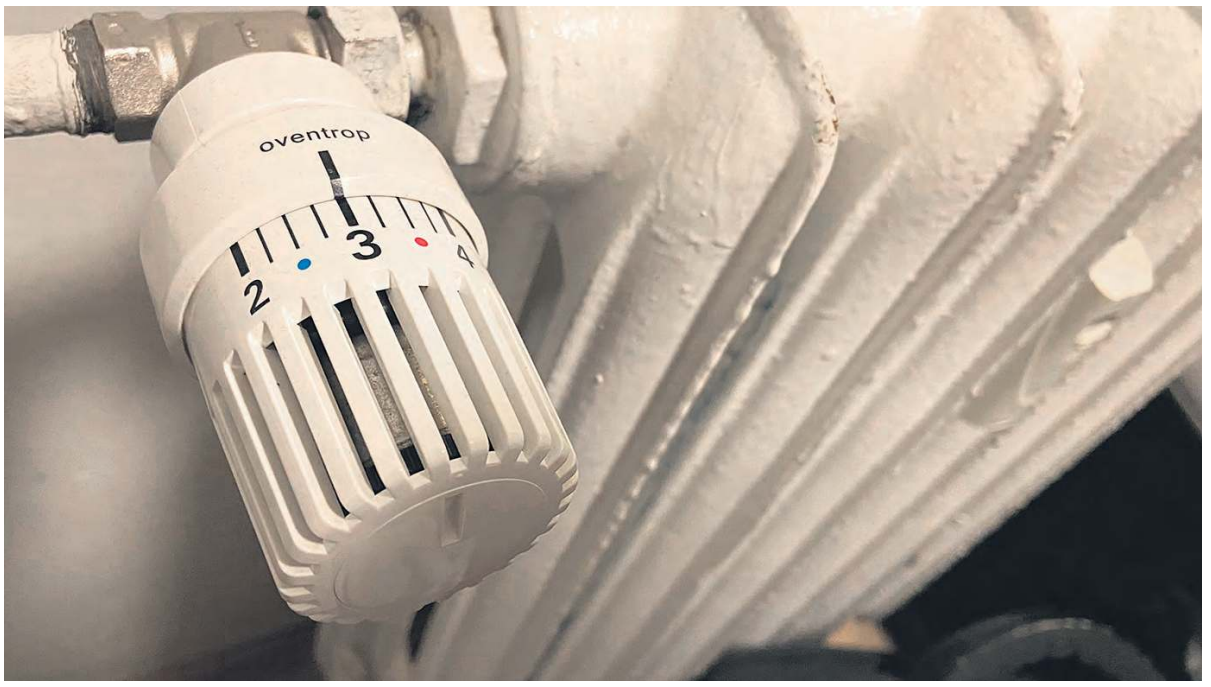

Już blisko 10 lat analizuje kolejne regulaminy rozliczania ciepła tucholskiej spółdzielni mieszkaniowej i zgłasza wadliwe zapisy. Ale o reakcję ze strony spółdzielni trudno. Nasza czytelniczka uważa, że najnowszy dokument jest najgorszym ze wszystkich i wnosi o jego natychmiastowe uchylenie. Na łamach „Tygodnika" przedstawia wszystkie swoje wątpliwości. Pytania zadają też inni mieszkańcy – coraz więcej osób interesuje się tematem. Mamy najnowsze informacje w sprawie brakujących rachunków za poprzedni sezon.

Nie pozostał bez echa artykuł, który ukazał się w poprzednim „Tygodniku Tucholskim" – dotyczący rozliczania kosztów ciepła budynków Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Tucholi. Pisaliśmy tam o firmie Ista Polska sp. z o.o., która odpowiada za rozliczanie większości bloków. Systemy informatyczne spółki padły ofiarą zewnętrznego cyberataku i ma to być bezpośredni powód braku rachunków dla mieszkańców. Teraz pojawiły się kolejne informacje w tej sprawie.

– Otrzymaliśmy na ten moment rozliczenia zbiorowe dla 14 z 27 budynków, którymi zajmuje się Ista. Być może w kolejnych dniach pojawią się następne dokumenty. Teraz sami zaczynamy drukować indywidualne rozliczenia, żeby jak najszybciej dotarły one do mieszkańców. W normalnych warunkach zajmuje się tym Ista, ale chcemy przyspieszyć cały proces – poinformował „Tygodnik" we wtorek (13 września) wiceprezes tucholskiej spółdzielni **Damian Warmiński**.

W materiale z zeszłego tygodnia poruszyliśmy też kwestię nowego „Regulaminu rozliczania kosztów energii cieplnej na potrzeby ogrzewania lokali i podgrzania wody użytkowej w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Tucholi". Jeden z mieszkańców był oburzony z powodu sytuacji, w której aby otrzymać ów regulamin, musiał wystosować specjalny... wniosek. Warmiński wskazywał, że takie są procedury i jest to „zabezpieczenie" dla spółdzielni, czyli potwierdzenie wydania tego dokumentu.

10 lat nad regulaminami

To właśnie regulamin stał się głównym przyczynkiem do dalszych dyskusji. Reakcji ze strony czytelników nie brakowało. Jeden z nich, który zastrzegł sobie anonimowość, w obszernej wiadomości wskazuje wprost przepis ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. W rozdziale 1^1, art. 8^1 punkcie 3. czytamy: „Statut spółdzielni mieszkaniowej, regulaminy, uchwały i protokoły obrad organów spółdzielni, a także protokoły lustracji i roczne sprawozdanie finansowe powinny być udostępnione na stronie internetowej spółdzielni".

Tucholska spółdzielnia takich dokumentów nie publikuje, a strona internetowa właściwie nie istnieje. Można to sprawdzić. Po wpisaniu w wyszukiwarkę: www.smlw.tuchola.pl nie pojawi się nic oprócz zakładki tytułowej.

O rzeczonym regulaminie i wielu poprzednich wersjach tego dokumentu wiele może powiedzieć **Dorota Widzyńska**, mieszkanka spółdzielni, która zdecydowała się opowiedzieć o swoich doświadczeniach. Jak sama wskazuje, tematem rozliczania kosztów ciepła zajmuje się już od prawie 10 lat.

– W tym czasie regulamin zmieniał się pięciokrotnie, jednak ostatnia wersja jest chyba najgorszą z dotychczasowych. Zawiera najwięcej wadliwych zapisów i niezgodności z obowiązującymi przepisami prawa – uważa czytelniczka.

Podkreśla, że jej celem jest to, aby w końcu powstał dokument, który przejrzyście wskazuje sposoby rozliczania i aby były one równe i sprawiedliwe dla wszystkich mieszkańców. Jej zdaniem przyjęte na ten moment metody nie mają podstaw naukowych, a zarząd spółdzielni nie przedstawił uzasadnień ekonomicznych i technicznych ich wprowadzenia. Przepisom, na które powołuje się rada nadzorcza spółdzielni, podlegają budynki: nowo projektowane, budowane, przebudowywane lub dla których zmienia się sposób użytkowania. Zaznaczmy w tym miejscu – Dorota Widzyńska nie jest jest pierwszą osobą, która wskazuje, że te przepisy nie dotyczą budynków, które są w zasobach tucholskiej spółdzielni. Dużo mówiło się już o tym podczas głośnej wymiany termozaworów z poprzedniego roku. Na ten wątek zwraca też uwagę przytoczony wcześniej, anonimowy mieszkaniec. Przypomnijmy – najnowszy blok przy ul. Cegielnianej powstał w 2000 roku. Ma więc 22 lata, ale jak wiadomo większość z budynków jest dużo starsza.

Mieszkanka spółdzielni podkreśla dalej, że zarząd od lat nie udziela jej odpowiedzi na pytania o zasadność i powód stosowania takich, a nie innych sposobów podziału kosztów ciepła. Dlatego wystosowała oficjalne pismo do rady

Reklama

eprasa.pl 3d3617637e

sprawiedliwe

nadzorczej i oczekuje odpowiedzi na pytania, na które nie znalazła odpowiedzi w uchwalonym niedawno, nowym regulaminie.

W sądzie. A w tle... wybory do rady

„Tygodnik Tucholski" przeanalizował wszystkie punkty, które Dorota Widzyńska zamieściła w oficjalnym piśmie. Na ich podstawie sporządziliśmy i wysłaliśmy zapytania oraz prośbę o ustosunkowanie się do obszernego tematu do wiceprezesa Damiana Warmińskiego. Usłyszeliśmy od niego jednak, że na ten moment nie może odpowiedzieć na nasze pytania, gdyż pierwszeństwo ma pismo do rady nadzorczej i on „nie chce wychodzić przed szereg".

– Jak tylko rada nadzorcza odpowie na pismo mieszkanki, obiecuję, że ustosunkuję się do wszystkich zapytań redakcji. Teraz nie mogę tego zrobić. Według przyjętych przepisów rada ma miesiąc na odpowiedź – wskazuje Warmiński.

Główne kwestie poruszane w pismach do wiceprezesa i rady nadzorczej publikujemy w ramce przy artykule.

Co ciekawe, w tle trwającej dyskusji są... wybory do rady nadzorczej na nową kadencję. Zebrania wyborcze w tucholskiej spółdzielni rozpoczynają się 19 września.

Dorota Widzyńska uważa, że wielokrotne zmiany regulaminu cały czas nie usuwają wad i niedozwolonych zapisów.

– Podobnie jest tym razem, gdzie oprócz nierównego traktowania użytkowników, nieuzasadnionego podziału procentowego kosztów indywidualnego zużycia ciepła: 60/40 i 50/50, umieszczono zapis, mający „zastraszyć" użytkowników, którzy nie dokonali wymiany zaworów na grzejnikach. Mieszkańcy mieliby ponosić koszty maksymalnego zużycia ciepła, mimo sprawnych podzielników, na których można dokonać odczytu zużycia. Zawory na grzejnikach w żaden sposób nie wpływają na odczyty z podzielników, a jedynie umożliwiają utrzymanie w pomieszczeniu temperatury minimum 16 stopni Celsjusza. Dlaczego więc spółdzielnia chce „karać" takich użytkowników, stosując maksymalną wartość zużycia ciepła? – stawia pytanie czytelniczka, ale na razie nie otrzymuje na nie odpowiedzi.

Spór mieszkanki ze spółdzielnią dotarł w 2020 roku do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy – z powództwa cywilnego. Widzyńska złożyła pozew o unieważnienie uchwał wprowadzających poprzednie regulaminy. Sąd zaczął od wyznaczenia mediatora. Kobieta miała nadzieję, że w wyniku mediacji zarząd ureguluje sposób rozliczania kosztów tak, aby satysfakcjonował obie strony. Ugodę zawarto na początku 2022 roku.

– Niestety, nowy regulamin zawiera jeszcze więcej nieprawidłowości, niż ten, który skarżyłam do sądu. Wobec tego 8 września wniosłam do rady nadzorczej o pilne uchylenie nowego regulaminu – kończy Dorota Widzyńska.

Prosi również o kontakt wszystkich mieszkańców, którzy mają podobne wątpliwości w kwestii obowiązujących w spółdzielni przepisów. Najlepiej zrobić to poprzez redakcję, przekierujemy takie osoby do czytelniczki. Do sprawy będziemy wracać.

Kamil Tajl

GŁÓWNE KWESTIE PORUSZANE W PIŚMIE MIESZKANKI DO RADY NADZORCZEJ I W PYTANIACH DO WICEPREZESA SPÓŁDZIELNI

1. Według tłumaczeń mieszkanki przepisom, na które powołuje się rada nadzorcza, podlegają budynki nowo projektowane, budowane, przebudowywane lub takie, dla których zmienia się sposób użytkowania. Najnowsze bloki tucholskiej spółdzielni mają 22 lata, większość budynków jest dużo starsza. Jakie jest zatem uzasadnienie stosowania jako podstawy prawnej rozporządzenia ministra infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r.?

2. Jakie jest uzasadnienie zmiany dotychczas obowiązującego regulaminu, jeżeli nie rozliczono jeszcze poprzedniego sezonu? Mieszkanka zaznacza, że nie można na ten moment ocenić, czy rozliczenie użytkowników odzwierciedla faktyczne zużycie przez nich ciepła i czy w sposób prawidłowy dzielone są koszty ogrzewania.

3. Co było powodem zmiany dotychczasowego podziału procentowego kosztów dla lokali wyposażonych w podzielniki ciepła i jakie jest uzasadnienie właśnie takiego podziału procentowego: 60/40 i 50/50?

4. W jaki sposób rozliczane są koszty ogrzania powierzchni wspólnych (klatek schodowych, suszarni itp.)?

5. Według § 134 pkt. 10 wspomnianego już rozporządzenia: konieczne jest wyposażenie poszczególnych części instalacji grzewczych w armaturę umożliwiającą zamknięcie dopływu ciepła i opróżnienie z czynnika grzewczego – bez konieczności przerywania działania pozostałej części instalacji, czyli de facto bez spuszczania wody z całego pionu. Dlaczego grzejniki nie zostały wyposażone w taki system, np. przy akcji wymiany termozaworów?

6. Mieszkanka uważa, że spółdzielnia traktuje nierówno użytkowników podzielników ciepła, dla których stosuje przelicznik w postaci zużycia maksymalnego i użytkowników liczników ciepła, dla których jest przelicznik w postaci zużycia średniego.

7. W jaki sposób będą rozliczani użytkownicy, którzy odmówili wymiany zestawów grzejnikowych w pojedynczych pomieszczeniach, np. kuchni, a w pozostałych pomieszczeniach umożliwili wymianę zaworów?

8. Rozdział VIII pkt. 1.1 opisywanego regulaminu według tłumaczeń ma być niezgodny z art. 45a pkt. 11a ustawy z 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Prawo określa, że jeżeli użytkownik lokalu nie udostępni właścicielowi bądź zarządcy budynku urządzeń umożliwiających rozliczenie kosztów ciepła, zarządca może obciążyć takiego użytkownika kosztami ogrzewania w wysokości nie wyższej niż iloczyn średniej wartości kosztów ogrzewania. W regulaminie wpisano, że będzie to naliczane według maksymalnej wartości kosztów.

9. Według mieszkanki brak jest istotnych informacji, które zarządzający zobowiązany jest udostępnić corocznie użytkownikom lokali, m.in. o: stosowanych współczynnikach wyrównawczych dla poszczególnych (wszystkich możliwych) lokali czy wartościach maksymalnego i minimalnego kosztu zmiennego zakupu ciepła ze zużyciem w tym samym okresie poprzedniego roku.

10. Czy została przeprowadzona analiza ekonomiczna dla 5-letniego okresu wykazująca, że projektowana oszczędność energii w wyniku zastosowania podzielników kosztów ogrzewania jest wyższa, niż koszt zakupu, montażu i eksploatacji tych urządzeń? Jeżeli tak, to jakie są jej wyniki? Przeprowadzenie takiej analizy wymusza prawo (rozporządzenie ministra klimatu z 7 grudnia 2021 r.), jeżeli chce się stosować podzielniki kosztów z funkcją zdalnego odczytu.

Spotkanie w sprawie wilków

Zebranie, które odbędzie się 30 września, jest otwarte dla wszystkich chętnych.

Wilki żyjące w lasach na terenie gminy Lubiewo to fakt. Mieszkańcy wielokrotnie zgłaszali te informacje także do redakcji „Tygodnika Tucholskiego". Cały czas niewiele wiemy o zachowaniach i sposobie bytowania drapieżnika, który żyje blisko nas.

Dlatego, w związku z występowaniem na terenie gminy Lubiewo tych zwierząt, w porozumieniu z pracownikami Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy, lubiewski samorząd organizuje specjalne spotkanie.

Odbędzie się ono 30 września 2022 roku o godz. 10:00 w Bibliotece – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, ul. Wincentego Witosa 1 w Lubiewie. Wezmą w nim udział pracownicy RDOŚ w Bydgoszczy. Poruszone mają zostać najważniejsze zagadnienia związane z wilkami. Wójt **Joanna Jastak** zachęca wszystkich zainteresowanych mieszkańców do uczestnictwa.

Kamil Tajl

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Reklama, ogłoszenie płatne

POSZUKUJEMY GRUNTÓW
do wydzierżawienia pod budowę farm słonecznych (fotowoltaicznych)
Podstawowe kryteria elektrowni słonecznej:
powierzchnia od 1 do 100 ha
- bez planu zagospodarowania terenu,
- klasa gruntu IV lub gorsza,
- bez drzew i zabudowań,
- obszar nieobjęty formami ochrony,
- linia SN (średniego napięcia) przez działkę lub w bliskiej odległości stacja energetyczna.

Polska Energia Odnawialna || peo24.pl
Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy
od 12 500 zł rocznie za 1 ha.
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
tel. 607 07 08 49, biuro@peo24.pl, Jakub Jałocha

eprasa.pl 3d3617637e

Na tucholskim osiedlu. Czy ktoś cokolwiek widział? Apel pani Krystyny i policji

Zniszczył jej samochód i uciekł!

Prawo jazdy zrobiła wiosną. A to jej pierwsze auto, zakupione na początku lata tego roku: za wyrzeczenia i odkładane wcześniej pieniądze. Gwarantowało szybki dojazd do pracy, ułatwiło życie. W sobotę rano widok przed domem ją załamał. W piątek w nocy ktoś na os. Leśnym z wielką siłą uderzył w niewielkiego forda, poważnie uszkodził i uciekł. Naprawa raczej przerośnie jego wartość. Pani Krystyna i policja szukają uciekiniera.

Ul. Wyczółkowskiego na os. Leśnym w Tucholi. W miejscu widocznego na zdjęciu auta w piątek w nocy stał ford pani Krystyny.

Ulica Wyczółkowskiego na os. Leśnym w Tucholi jest szeroka. Auta, które co kilkadziesiąt metrów parkują przy chodnikach blisko posesji, w żadnym wypadku nie przeszkadzają w swobodnym przejeździe innych samochodów. Trzeba wyjątkowo „postarać się", a najprościej mówiąc – pędzić jak szalony i stracić kontrolę nad pojazdem – by nadziać się na zaparkowane auto. Podkreślmy – prawidłowo zaparkowane. Co wydarzyło się w piątek 9 września?

Relację zdaje nam pani **Krystyna**, właścicielka forda, który stał pod domem. Było już po godz. 22:00.

– Nagle usłyszałam hałas, jakby coś ciężkiego uderzyło o ziemię. Wyjrzałam przez okno. Akurat w pobliżu nie świeci się latarnia, jest tu dosyć ciemno. W tym momencie nie zauważyłam nic niepokojącego – opowiada. Wczesnym rankiem, o 5:30, wybierała się do pracy. Spojrzała na auto od strony ulicy, a nie od okna, i doznała szoku. Poważnie rozbity tylny, prawy narożnik samochodu, wgniecione do wewnątrz części. W efekcie auto nie nadawało się do jazdy. Do pracy nie pojechała, za to skontaktowała się z policją. Funkcjonariusze przejechali szybko, przeprowadzili pierwsze czynności, zrobili swoje zdjęcia, spisali protokół.

Pani Krystyna pokazuje poważne zniszczenia samochodu, na który długo odkładała pieniądze. Teraz jej starania są zniweczone.

Przybiegł posprzątać części i uciekł?!

To jasne, że piątkowy hałas spowodował inny samochód, który pędził przez Wyczółkowskiego i – może z powodu prędkości – zboczył z kursu tak, ze wbił się w forda. Z miejsca zdarzenia błyskawicznie uciekł i to... bez pozostawienia śladu. Jak to możliwe?

– W jednym z aut sąsiadów była kamerka, ale w tym momencie nie działała. Jednak jedna z dalszych sąsiadek ma kamerę prywatną umiejscowioną w innym miejscu. Co prawda nie widać na niej mojego domu, ale na nagraniu można zauważyć biegającego w tej okolicy człowieka, akurat w godzinach 22:00-23:00. To oczywiście tylko moje wnioski, ale mógł to być ktoś, kto przybiegł pozbierać części swojego samochodu, bo nie zostało tu nic! Kierowca zapewne zaparkował dalej i przybiegł posprzątać. Następnie uciekł – opowiada nam nadal poddenerwowana kobieta. Na jednym z nagrań widać, że o tej porze przejeżdżały przez okolicę dwa różne samochody. Większego ruchu nie było.

Bardzo długo odkładane 5 tysięcy złotych

Brak ustalonego sprawcy w tym przypadku jest dla pani Krystyny druzgocący. Nikt, w żaden sposób, nie pokryje strat finansowo. Nie ma mowy o AC. Już teraz mechanik nie pozostawia jej złudzeń. Samochód uszkodzony jest tak bardzo, że naprawa albo przekroczy albo sięgnie jego wartości. A nie mamy do czynienia z osobą majętną. – To mój pierwszy samochód po zdaniu prawa jazdy. Zdałam w kwietniu, samochód kupiłam na początku lata. Ciężko odkładałam na jego zakup. Kosztował 5 tys. zł, a to długo zbierane pieniądze. To dla mnie ogromna krzywda. Na następne auto albo na naprawę tego forda mnie nie stać – mówi z rozgoryczeniem. Obawia się, że sprawca zostanie bezkarny. A przecież w tej sytuacji, gdyby po prostu przyznał się do winy, kasa poszłaby z jego ubezpieczenia. Dlaczego uciekł, zacierając wszystkie ślady? Można tylko się domyślić...

Czy widziałeś cokolwiek? Pomóż!

Komenda Powiatowa Policji w Tucholi potwierdza, że przyjęła w sobotę zgłoszenie od pani Krystyny.

– Dotyczy ono zdarzenia, w którym nieznany sprawca w nieznanym pojeździe uderzył w samochód marki ford – informuje na tę chwilę treściwie oficer prasowy Łukasz Tomaszewski dodając, że policjanci wykonali oględziny, zebrali materiał dowodowy. Czynności trwają. Zarówno im, jak i przede wszystkim pani Krystynie można w tej sytuacji pomóc. Dlatego kobieta skontaktowała się z „Tygodnikiem" i z nami nagłaśnia to krzywdzące ją wydarzenie.

– Wszelkie osoby, które wiedzą cokolwiek, co może mieć związek z tym zdarzeniem, wszystkie, które cokolwiek widziały, proszę są z naszą komendą pod nr tel. 47 75 23 227 – apeluje przedstawiciel policji.

– Autem w końcu mogłam szybko dojeżdżać do pracy. Oprócz tego, że usprawniało codzienne życie, wyjeżdżałam tego lata na koncerty itp. Mówię o tym, bo parkowałam wśród setek aut. I nic się nie stało. A tu stałam w pustym miejscu pod swoim domem – podsumowuje pani Krystyna. Ma ogromną nadzieję, że człowiek, który zniszczył samochód, na który tak długo odkładała każdy możliwy grosz, zostanie złapany.

Piraci

Warto zwrócić uwagę, że regularnie docierały do nas sygnały o kierowcach, którzy urządzają sobie „rajdy" przekraczając prędkość, ale z osiedla sąsiedniego – Mickiewicza, przed jego remontem. Do tej pory o podobnym procederze na os. Leśnym nie słyszeliśmy, ale sporadyczne informacje o piratach drogowych w tej okolicy zdarzały się.

Tekst i fot. Piotr Paterski

Pijana recydywa na kółkiem

Podejrzenia wzbudził sposób, w jaki opel poruszał się po drodze powiatowej w okolicach Białowieży. Kierowca był pijany. I to nie pierwszy raz w swojej „karierze"...

Informacje o potencjalnym zagrożeniu na drodze przekazali funkcjonariuszom inni, czujni kierowcy. W piątek (9 września) w godzinach popołudniowych do Komendy Powiatowej Policji w Tucholi dotarło zgłoszenie, że trasą do Białowieży porusza się pojazd marki Opel, którego kierowca może być nietrzeźwy.

– Mundurowi niezwłocznie udali się we wskazany rejon. W Białowieży napotkali opisane w zgłoszeniu auto i zatrzymali je do kontroli. Bełkotliwa mowa kierowcy i silny zapach alkoholu świadczyły, że mężczyzna może być pijany. Kontrola stanu trzeźwości potwierdziła tylko przypuszczenia policjantów – relacjonuje oficer prasowy KPP w Tucholi **Łukasz Tomaszewski**.

Samochodem kierował mieszkaniec gminy Czersk. W organizmie miał ponad... 2 promile alkoholu. To jednak nie koniec interwencji. Podczas sprawdzania danych okazało się bowiem, że 58-latek posada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i nie powinien nimi kierować, nawet będąc trzeźwym. Teraz nieodpowiedzialny kierowca będzie musiał tłumaczyć się przed sądem. Niestosowanie się do sądowego zakazu – i na dodatek będąc pod wpływem alkoholu – na pewno nie zadziała na jego korzyść. Tomaszewski przypomina, że mężczyźnie grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Kamil Tajl

Reklama, ogłoszenie płatne

Reklama, ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

Burmistrz Tucholi informuje,

iż w we wrześniu podjęto czynności związane z opracowaniem projektu budżetu Gminy Tuchola na 2023 rok. Zainteresowanych realizacją określonych zadań publicznych, a możliwych do sfinansowania ze środków budżetu gminy, prosimy o składanie wniosków do Punktu Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w terminie do dnia 30 września 2022 r.

Przypominamy, że zgodnie z przyjętymi zasadami z budżetu gminy mogą być finansowane również zadania realizowane przez inne podmioty publiczne, których celem jest zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców gminy.

Wnioski budżetowe powinny określać rodzaj przedsięwzięcia, uzasadnienie jego celowości, skutki finansowe, wysokość nakładów, potencjalne źródła finansowania, w tym udział własny wnioskodawcy.

BURMISTRZ TUCHOLI

eprasa.pl 3d3617637e

Żalno:

Ogień opanowany szybko

Powszechny scenariusz zdarzenia to pożar w budynku gospodarczym/garażu, którego przypuszczalną przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej. Ale w tym przypadku ogień opanowano błyskawicznie.

Często opisujemy przeróżne pożary budynków na naszym terenie. Na szczęście tym razem – w Żalnie – udało się szybko zapanować nad ogniem, dzięki czemu nie spowodował on aż tak dużych strat. Jak informuje **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi, zgłoszenie dotarło 8 września (zeszły czwartek) o godzinie 18:57. Pożar miał miejsce przy ul. Dworcowej. Zadysponowano po jednym zastępie: JRG Tuchola, OSP Kęsowo, OSP Żalno i OSP Piastoszyn.

– Po przybyciu na miejsce zastano pożar słomy w budynku garażowo-gospodarczym. Miejsce zabezpieczono i podano dwa prądy gaśnicze w natarciu na palącą się słomę oraz jeden prąd gaśniczy w obronie na samochód osobowy znajdujący się w budynku. Nadpaleniu uległy także dwuskrzydłowe drewniane drzwi do garażu – relacjonuje Arkadiusz Kroll.

Ogień objął ostatecznie 6 m². Dzięki szybkiej reakcji udało się uniknąć rozwinięcia pożaru.

Po ugaszeniu pożaru, pogorzelisko dokładnie przelano wodą. Kiedy zakończyły się działania strażaków, budynek został protokolarnie przekazany właścicielowi. Wstępne straty? Kroll podaje, że oszacowano je na 1000 zł i dotyczą uszkodzenia samego budynku. Udało się uratować nawet samochód, który znajdował się w środku. Straż informuje, że przypuszczalną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Ogień objął tylko 6 m². Dzięki szybkiej reakcji udało się uniknąć rozwinięcia pożaru.

– Właściciel nieruchomości zareagował momentalnie i sam rozpoczął akcję gaśniczą. Interwencja straży też przebiegła bardzo sprawnie – kończy Kroll.

Działania strażaków zakończono o godzinie 19:48. Cała akcja trwała 51 minut.

Kamil Tajl, fot. OSP Żalno

Ponad 100 km/h na Czarnej Drodze!

Policjanci z tucholskiej drogówki zatrzymali prawo jazdy 39-latka i ukarali go wysokim mandatem.

Jak informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Łukasz Tomaszewski**, niechlubny wynik został ustanowiony wczesnym wieczorem 13 września w Tucholi na Czarnej Drodze. Funkcjonariusze, podczas prowadzonej kontroli ruchu, zauważyli około godziny 18:30 jadący z dużą prędkością samochód osobowy. Za pomocą miernika, wyposażonego w rejestrację obrazu, zweryfikowali szybkość rozpędzonego auta.

– Urządzenie pomiarowe wskazało, że opel w obszarze zabudowanym pędzi aż 102 km/h. Mundurowi zatrzymali do kontroli nieodpowiedzialnego kierowcę. Za popełnione wykroczenie funkcjonariusze zatrzymali 39-latkowi prawo jazdy na okres 3 miesięcy – informuje Tomaszewski.

Mężczyzna – mieszkaniec Bydgoszczy – otrzymał także mandat w kwocie 1500 zł, a do jego konta dopisano 10 pkt karnych. Policja niezmiennie przypomina i apeluje o odpowiedzialność na drodze.

Kamil Tajl, fot. KPP w Tucholi

Kampania informacyjna

Rak prostaty to drugi – po raku płuca – najczęściej występujący nowotwór złośliwy u mężczyzn. W Polsce corocznie notuje się ponad 16 tysięcy przypadków. Dotyka on zwłaszcza starszych (po 60. roku życia), ale z systematycznych badań profilaktycznych powinni korzystać wszyscy mężczyźni po 45. roku życia. Tylko badania pozwalają wykryć tego raka, ponieważ najczęściej rozwija się on bezobjawowo.

Cichy zabójca starszych panów

Rak prostaty jest zdradliwy, bo rozwija się całkowicie skrycie i na ogół – bez objawów. Stanowi największe zagrożenie wśród onkologicznych męskich schorzeń w naszym kraju: co roku w Polsce z powodu raka prostaty umiera 5,5 tysiąca mężczyzn. Jest przyczyną 10 proc. zgonów nowotworowych wśród Polaków i ok. 20 proc. zachorowań na nowotwory złośliwe wśród mężczyzn. Ten nowotwór występuje u panów w średnim wieku i starszych, niezwykle rzadko pojawia się przed 40. rokiem życia. Ponad 60 proc. przypadków dotyczy mężczyzn powyżej 65. roku życia, a średni wiek, w którym rozpoznaje się raka prostaty to 66 lat.

Nie wiadomo, co dokładnie powoduje rozwój raka prostaty. Główną przesłanką jest wiek: u starszych panów występuje zdecydowanie większe prawdopodobieństwo pojawienia się tej choroby. Pewien wpływ mają czynniki genetyczne: ryzyko wzrasta, gdy w rodzinie ktoś już chorował na złośliwy nowotwór prostaty (tak po stronie ojca, jak i matki).

NIE PODDAWAJ SIĘ

Tadeusz miał do wykonania badania lekarskie, do jakich zobowiązani są wykładowcy zatrudnieni na uczelni. Lekarz medycyny pracy oprócz rutynowej morfologii zaproponował mu, żeby wykonał dodatkowo badanie PSA, bo jako mężczyzna po sześćdziesiątce powinien skontrolować prostatę. Nie miał ochoty, bo przecież jest zdrowy, nic mu nie dolega, ale dał się przekonać, kiedy lekarz wyjaśnił, że badanie robi się przy okazji pobierania krwi. To prosty test poziomu markera specyficznego dla prostaty nazywanego PSA (Prostate Specific Antigen), który wykonuje się właśnie z próbki krwi, bowiem komórki nowotworów gruczołu krokowego uwalniają większe ilości PSA do krwiobiegu. Po trzech tygodniach Tadeusz odebrał telefon z laboratorium z propozycją powtórzenia badania. To go zaniepokoiło. Powtórny test wykazał podwyższony poziom PSA.

Tadeusz nie wpadł w panikę. Wiedział, że raka prostaty wykrytego na wczesnym etapie da się wyleczyć. Obawiał się jedynie, że terapia nowotworowa uniemożliwi mu pracę na uczelni, utrudni codzienne funkcjonowanie, a pewnie wpłynie na życie seksualnie. Nie zamierzał jednak się poddawać. Napisał sobie plan działania i konsekwentnie go realizował. W ciągu trzech miesięcy trafił do urologa-onkologa i przeszedł gruntowne badania. Nowotwór został wykryty na wczesnym etapie, nie był nadmiernie aktywny, więc operacja nie była konieczna. Wykrytego raka trzeba stale monitorować, a gdyby jego rozwój przyspieszył, należy sięgnąć po dostępne terapie. W zależności od stadium choroby lekarz może zalecić radioterapię, leczenie hormonalne lub operację chirurgiczną.

Tadeusz jest jednym z wielu mężczyzn chorujących na raka prostaty, którzy żyją normalnie – pracują, nie mają problemów z trzymaniem moczu i uprawiają seks. Świadomi pacjenci wiedzą, że choć jest to choroba śmiertelna, to wcale nie musi rozwijać się szybko. Warunkiem jest stała kontrola swojego stanu zdrowia u urologa. Zawsze najważniejsza jest profilaktyka i możliwie wczesne wykrycie choroby, dzięki czemu można żyć długo i korzystać z życia nawet z rakiem prostaty.

Jak zmniejszyć ryzyko nowotworu prostaty?

- Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli u urologa. Profilaktyka pozwala wykryć nowotwór na wczesnym etapie.
- Dzięki odpowiedniej diecie bogatej w kwasy tłuszczowe zawarte w rybach i oleju lnianym i oliwie z oliwek, spożywając dużo pomidorów, potraw z dyni i nasion słonecznika, unikając wołowiny i wieprzowiny.
- Dzięki zmianie trybu życia: ograniczając siedzenie na rzecz ruchu i umiarkowanego wysiłku fizycznego.
- Przez rzucenie palenia tytoniu i rezygnację z alkoholu.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 3d3617637e

Tym razem nie „wybuchowa", ale bezsprzecznie – wyjątkowo ciekawa impreza

Wracamy do Wierzchucina!

W sobotę wierzchuciński Heidekraut znów zaroi się od żołnierskich mundurów. Organizatorzy zaplanowali szereg atrakcji, które powinny przyciągnąć uwagę i ucieszyć nie tylko pasjonatów regionalnej historii z XX wieku.

Budynki przy dworcu PKP w Wierzchucinie znów zatętnią życiem.

Organizatorem zbliżającego się wydarzenia jest Stowarzyszenie na rzecz Ocalenia Śladów Przeszłości w Gminie Cekcyn „Światło" z **Bartoszem Puchowskim** na czele. Puchowski to „spiritus movens" słynnych inscenizacji historycznych realizowanych na poligonie Heidekraut w Wierzchucinie. Choć jakiś czas temu nie był pewny, czy ta wieloletnia już tradycja będzie jeszcze kontynuowana, niedawne wieści nie pozostawiły żadnych wątpliwości. „Światło" otrzymało duże dofinansowanie na realizację działań, m.in. propagujących historię.

Wszyscy zmieniają formułę z jasnego powodu

Tym razem nie głośna czy wybuchowa inscenizacja bitwy, a piknik historyczny. Nie należy jednak doszukiwać się tutaj np. cięcia kosztów czy innych powodów zmiany formuły. Jak krótko wyjaśnił nam Bartosz Puchowski, regularna bitwa pełna wystrzałów i wybuchów nie będzie odtwarzana ze względu na rzeczywiste działania wojenne, które trwają na terenie Ukrainy. Taka decyzja to w przypadku imprez historycznych w Polsce żaden wyjątek. Z głośnej i widowiskowej szarży zrezygnowano np. pod Krojantami, czyli w przypadku największego wydarzenia z potężną inscenizacją w naszym regionie. To jednak nie oznaczało, że Krojanty w ogóle pozostały bez sztandarowego eventu. Udało się tam zaplanować ciekawe atrakcje. Podobnie będzie teraz w Wierzchucinie.

Sobota – lista atrakcji

Piknik historyczny odbędzie w najbliższą sobotę 17 września na placu przy dworcu PKP w Wierzchucinie. W programie są: wystawy + dioramy + mobilne muzeum „Heidekraut", pokaz dynamiczny czołgu renault FT-17, koncert pieśni patriotycznych – zespół Sempre, gwiazda wieczoru – białoruski zespół Dzieciuki, strzelnica HFT, grochówka z kuchni polowej. W wydarzeniu licznie udział wezmą grupy rekonstrukcyjne (stowarzyszenia) zaprzyjaźnione z organizatorami i regularnie stanowiące o sile inscenizacji bitewnych ostatnich lat. Będą oczywiście i nasi: grupa Jedliny 102. Początek pikniku zaplanowano na godz. 15:00. Wejście na wydarzenie jest całkowicie darmowe.

Tekst i fot. (pp)

Reklama

Reklama, ogłoszenie płatne

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ OC i AC
19 firm ubezpieczeniowych w jednym miejscu
Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych zagranicznych SINDBAD
PRZYJDŹ I SPRAWDŹ
Usługi Ubezpieczeniowo-Finansowe Czoska Aleksandra
ul. Karasiewicza 3 (I piętro, budynek GS), Tuchola
tel. 602 269 637, 600 094 637

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami,

Wójt Gminy Gostycyn informuje, iż w dniu 9.09.2022 r. został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8, w sołectwach na okres 21 dni oraz zamieszczony na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn (http://www.bip.gostycyn.pl/) wykaz dot. najmu lokalu użytkowego położonego w Gostycynie przy ul. Bydgoskiej 12.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. 5233 673 17.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

KUPIĘ DREWNO KOMINKOWE
ok. 50 m³, nie musi być pocięte
tel. 32 263 12 77
lub 601 428 175

eprasa.pl 3d3617637e

Dzieci wróciły do odświeżonych placówek

Tucholskie szkoły po remontach

Odnowione sale lekcyjne, remonty korytarzy i sanitariatów, wymiana instalacji. Praktycznie w każdej placówce edukacyjnej będącej pod opieką gminy Tuchola w okresie wakacji prowadzone były naprawy i remonty.

Niedawne rozpoczęcie roku szkolnego w „Jedynce". Tego dnia szkolna społeczność zapoznała się z nowościami w szkole po remoncie.

Wiele działo się na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. W pierwszej placówce odremontowane zostało całe drugie piętro łącznie z pięcioma salami lekcyjnymi. Odświeżone klasy i częściowo korytarze oraz sanitariaty mogliśmy oglądać podczas uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego. Wtedy też nastąpiło symboliczne otwarcie odnowionego piętra szkoły. Finał prac wraz z dyrektorem szkoły **Marzeną Gumińską** i wykonawcą **Eliaszem Adamczewskim** obejrzeli – burmistrz **Tadeusz Kowalski** i kierownik wydziału rozwoju gospodarczego **Agnieszka Kram-Pestka**.

W Szkole Podstawowej nr 2 w Tucholi remont dotyczył całego holu. Wymienione zostały oświetlenie oraz cała instalacja elektryczna i p-poż. Dalsza część prac wiązała się oczywiście z położeniem gładzi i odmalowaniem pomieszczenia. Powiększono i utwardzono też znajdujący się na terenie szkoły parking.

W innych placówkach też sporo się działo. W Szkole Podstawowej nr 3 w dwóch salach trzeba było dokonać wymiany podłóg i wykładzin. Wykonano też remont jednej klasy. W szkole w Stobnie remontu doczekały się pomieszczenia administracyjne. W Szkole Podstawowej nr 5 w Tucholi wymieniono podłogę w gabinecie pedagoga szkolnego. Naprawy nie ominęły też przedszkoli. W Przedszkolu nr 1 przy ulicy Bydgoskiej odnowiono jedną z sal i wymieniono lampy ewakuacyjne, a w Przedszkolu nr 2 – doszło do wymiany instalacji wodno-kanalizacyjnej. Budynek został też podłączony do systemu domofonowego.

Wizytacja i podsumowanie remontu w Szkole Podstawowej nr 1 w Tucholi.

W jednej z odnowionych sal w „Jedynce".

Warto dodać, że dodatkowo w ramach Budżetu Obywatelskiego w Szkole Podstawowej w Stobnie i w Raciążu zostały zakupione zestawy zabawowe na place zabaw.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama

eprasa.pl 3d3617637e

To tylko przykłady tematów z zebrania sołeckiego

Drogi, place zabaw... A co z cenami obiadów w Cekcynie?

Zebranie sołeckie w Cekcynie przyciągnęło co prawda nie największą, ale za to bardzo zaangażowaną miejscową społeczność. Wśród długiej listy podjętych tematów pojawia się np. cena obiadów dla dzieci w Cekcynie porównywana do innych lokalnych placówek.

Na sali nie brakowało zainteresowanych mieszkańców.

W piątek 9 września w cekcyńskim GOK-u odbyło się zebranie sołectwa Cekcyn. W sali zebrało się około 60 osób, które chętnie przekazywały swoje uwagi. Tradycyjnie podczas tego typu spotkania inicjatywę przejął wójt tamtejszej gminy **Jacek Brygman**, a otwierała je sołtyska **Teresa Barwik**. Włodarz zaczął od inwestycji: tych zakończonych w ubiegłym roku i planowanych na kolejny okres.

Inwestycje

Punkt selektywny zbiórki odpadów, przebudowa „Hoplandu" – gdzie prowadzone są projekty uaktywniające zarówno młodszych, jak i starszych mieszkańców gminy. To na początek. Poza tym inwestycje sportowe, a wśród nich budowa boiska przy szkole w Zielonce, która nadal trwa. W tym dziale oczywiście niedawno otwarty duży kompleks sportowy w Cekcynie. Brygman, korzystając z publicznego spotkania, zapowiedział też największą inwestycję na terenie gminy w najbliższych latach. To budowa nowej linii przesyłu ścieków do oczyszczalni w Tucholi. Kwota, jakiej wymaga realizacja tego planu, to około 13,2 mln zł. Gminie udało się otrzymać dofinansowanie z Polskiego Ładu na sumę 10,4 mln zł. Prace mają ruszyć w czwartym kwartale 2023 roku, a oddanie jest wstępnie szacowane na czerwiec 2024 roku. W szczegółach to zadanie opisywaliśmy w jednym z sierpniowych numerów „Tygodnika".

Planowane jest także poprawienie jakości dróg,. Chodzi o miejscowość Lubińsk, ulicę Polną, Maderę za żłobkiem, Krzywogoniec – kierunek Szczuczanek, Trzebciny – kierunek Łążek, Ostrowo, Iwiec – kierunek Stary Wierzchucin, Zamarte. Łączna pula, na którą gmina otrzymała promesę finansową z rządowych programów, to około 10 mln zł. Przetarg powinien zostać ogłoszony w tym miesiącu.

Włodarz zapowiedział przygotowywanie kolejnych dokumentacji drogowych. Wymienił: Suchom – Lisiny, Ludwichowo, Krzywogoniec kierunek Wrzosowisko, Iwiec – Karpaty, Brzozie, Suminy – Zalesie i most pomiędzy jeziorami Huta – Miały. Tu warto nadmienić, że chodzi o zbudowanie betonowego przepustu, który zastąpiłby drewniany most. Pozostając w temacie dróg, dodajmy, że powiat tucholski na terenie gminy Cekcyn otrzymał promesy na drogi w Zalesiu, ul. Leśną, Wierzchlas, Błądzim przy dworcu PKP. Inwestycje nie ominą również budynków. Przypomnieć należy o zapowiedzianej już przebudowie urzędu gminy (w tym zainstalowaniu tam windy). W planach są ponadto: przebudowa starego przedszkola, remont świetlicy w Wysokiej, remont świetlicy w Suminach, budowa szatni w Krzywogońcu, modernizacja ogrzewania i doposażenie świetlic w Krzywogońcu, Budziskach, Małym Gacnie i Zielonce. W tych ostatnich przypadkach niestety niekorzystne okazywały się wyniki przetargów. Nie rozstrzygnięto również przetargu na nawadnianie boiska w Cekcynie. Ponadto – jak przyznawał wójt – gmina nie uzyskała żadnych promes na remonty szkół w Cekcynie, Iwcu i Zielonce.

Na co cekcyński fundusz sołecki?

Sołtys Teresa Barwik opowiadała o realizacji inwestycji na terenie sołectwa. Mówiła o remoncie ul. Dworcowej, na której prace ciągle trwają. Wspomniała o projekcie dotyczącym filmiku promującego sołectwo Cekcyn. Póki co nikt się nie zgłosił z gotowym filmem. Podczas wymieniania przewinęły się między innymi kwestie: przeznaczenia pieniędzy na kontynuację projektu kanalizacji na Kruszce oraz budowy chodnika od ul. Sportowej do ul. Ogrodowej. To zadanie również nie zostało rozpoczęte, ale to powinno nastąpić w najbliższym czasie. 58.417,10 zł – to natomiast wysokość funduszu sołeckiego, którym Cekcyn będzie dysponował w kolejnym roku.

Rada sołecka ustaliła, żeby przeznaczyć część funduszy na budowę wcześniej wymienionych dróg. Do tego dojdzie budowa sieci wodno-kanalizacyjnej na ul. Zbożowej oraz przeznaczenie części budżetu dla OSP Cekcyn, a także bieżące remonty na placach zabaw.

Tu zalewa posesję. Tam w kiepskim stanie jest plac zabaw...

W piątek można było spodziewać się długiej rozmowy zebranych mieszkańców z władzami gminy i takiej właśnie wysłuchaliśmy. Pojawiły się głosy wątpliwości w kwestii rozdysponowania środków na utwardzanie i remonty dróg. Jeden z zebranych narzekał na tłuczeń do utwardzania drogi, który nawet po jednej ulewie po prostu spływa na jego posesję. Kolejny zaś wskazał na problem ze studzienkami, które nie spełniają swojej roli. Kolejna z mieszkanek narzekała na zalewanie jej posesji po źle wykonanych krawężnikach, które – jak to przedstawiła – są poniżej poziomu jezdni. Okazuje się, że spływająca woda regularnie zalewa należącą do niej działkę. Podczas dyskusji znalazł się również czas na kwestię bezpańskich zwierząt. Wspomniano o ścieżce rowerowej z Cekcyna do Tucholi.

Wójt obszernie odpowiedział na wszystkie pytania i uwagi. W kwestii ścieżek wspomniał o spotkaniu w urzędzie marszałkowskim, podczas którego prosił o pierwszeństwo realizacji zadań, na które jest już dokumentacja. W tym przypadku są to bowiem były ścieżki: Cekcyn-Tuchola i Cekcyn-Bysław. Ich budowa sprawiłaby rozszerzenie istniejącej już sieci połączeń rowerowych.

Jeden z mieszkańców Cekcyna podniósł kwestię placów zabaw. Wyraził on zaniepokojenie stanem tego znajdującego się na osiedlu Dębowiec. Brak ogrodzenia, a ponadto i huśtawek, i sprawnych urządzeń. Prosił on o przeznaczenie dodatkowych środków w tym celu, aby zainstalować metalowe urządzenia, gdyż te drewniane szybko tracą na użyteczności. Ten wątek zresztą wzbudził ożywioną dyskusję, która szybko się jednak zakończyła.

Zebrani zrezygnowali z przeznaczenia budżetu na budowę dróg oraz budowę infrastruktury na ul. Zbożowej i postanowili dołożyć środki do modernizacji oświetlenia. Dzięki temu uchwalono budżet, w którym 40.000 zł zostanie przeznaczone na inwestycje w oszczędność energii. Poza tym w budżecie ujęto również ok. 11.000 zł na place zabaw, a 7000 zł na specjalistyczne stroje strażackie.

Posiłki: 100% drożej w Cekcynie

Ostatnią bardzo interesującą kwestią poruszoną na zebraniu były ceny obiadów w cekcyńskich placówkach oświatowych, w tym w przedszkolu. Koszt na jedno dziecko to 9,50 zł (przed dofinansowaniem gminy w wysokości 2,50 zł). Mieszkanka poruszyła tę kwestię, podkreślając, jakie są realia w innych przedszkolach w regionie. Ceny w porównaniu do np. Zielonki są o ponad 100% wyższe. Kobieta zwróciła ponadto uwagę, że za pozostawienie dziecka po godzinie 13:00 jest odpłatne. Złożyła pismo do wójta, wnioskując, by ten przyjrzał się sprawie. W temacie cen wypowiedział się dyrektor Szkoły Podstawowej w Cekcynie **Piotr Gackowski**. Dyrektor podkreślił, że jego zdaniem posiłki są smaczne, jednak różnica kwot między poszczególnymi placówkami jest zatrważająca. To nie był zresztą jedyny głos wtórujący tym uwagom. Wójt jeszcze raz obiecał, że temat przeanalizuje.

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Ogłoszenie płatne

eprasa.pl 3d3617637e

Aż 509% więcej! Wójt zapowiedział interwencję w Enei

Propozycja za cenę energii jest przerażająca!

Na ubiegłotygodniowym zebraniu sołectwa Cekcyn wójt gminy Jacek Brygman powiedział o ofercie dotyczącej cen energii elektrycznej dla gminnych zasobów i infrastruktury. W rozmowie z nami zdradził, jak gmina chce zminimalizować skok cen.

Podczas piątkowego zebrania sołeckiego włodarz gminy Cekcyn **Jacek Brygman**, przez pierwsze kilkanaście minut opowiadał o projektach w zarządzanej przez niego gminie. O tych zakończonych, w trakcie oraz planowanych. Następnie wójt przeszedł do złych wieści dotyczących oferty na zakup energii elektrycznej. Brygman podkreślił, że jest przerażony kwotą, jaką otrzymał. Wpłynęła oferta opiewająca na... 509% podwyżki. Włodarz przypomniał, że aktualnie gmina płaci za prąd zapewniający energię np. publicznym obiektom i infrastrukturze 700 tys. zł, a koszt przyszłej opłaty ma wynieść 3,9 mln zł.

Spotkanie w Cekcynie otworzyło cykl zebrań sołeckich w tej gminie. Od razu wójt Jacek Brygman miał dla mieszkańców zatrważające informacje nt. kosztów zakupu energii elektrycznej.

Sposoby na oszczędność

– W przyszłym tygodniu wystąpimy do Enei o uzasadnienie tej podwyżki. Będziemy też czekać na wyniki rozmów rządu. Po pierwsze – oczekujemy uzasadnienia decyzji. Po drugie – mamy wstępnie oferty wymiany naszych lamp sodowych na ledowe. Po trzecie – prawdopodobnie zawrzemy umowę z Eneą na przygotowanie dokumentacji dotyczącej wymiany pozostałych lamp sodowych. To nie wszystko. Analizujemy możliwości założenia wszędzie zegarowych włączników oświetlenia ulicznego czy też rozważenie możliwości wyłączenia oświetlenia w godzinach nocnych. Oprócz tego chcemy przygotować projekty na założenie paneli fotowoltaicznych w tych miejscach, gdzie jest największe zużycie energii – Brygman kolejno wymieniał sposoby na cięcie energetycznych kosztów.

Jaki jest najczarniejszy scenariusz?

Wymienił miejsca, w których ich zastosowanie jest możliwe. To np. stacja uzdatnienia wody czy główne przepompownie ścieków. Nadmienił też, że rozważany jest najczarniejszy scenariusz. Według informacji wójta byłoby to wyłączenie w okresie zimy świetlic wiejskich z użytkowania... Podkreślił, że to byłoby związane nie tylko z podwyżką cen energii, ale i ogrzewania.

– Kupiliśmy 9 ton węgla tam, gdzie to było możliwe. To kwota 2900 zł na tonę. Zakupiliśmy też 10 ton pelletu po stawce 2000 zł za tonę. Mamy też dofinansowanie z PROW-u na modernizację ogrzewania czterech świetlic wiejskich. Wniosek zgłosiliśmy rok temu. Chcemy zainstalować piece pelletowe – kontynuował włodarz gminy Cekcyn. Podkreślił też, że ze względu na wzrost cen trwają rozmowy z urzędem marszałkowskim w sprawie zmiany dokumentacji projektowej właśnie w kwestii świetlic. Brygman chce postarać się o umożliwienie założenia w nich pomp ciepła i fotowoltaiki. Przyznał, że – po wstępnych informacjach – można spodziewać się aprobaty zmian w projekcie i zastosowania takich rozwiązań. Dodał także, że choć instalacja będzie droższa, to koszty eksploatacji okażą się o wiele mniejsze. Ponadto gmina ma w planach również rozpisanie przetargu na przyszły rok dotyczącego zastosowania tych energooszczędnych instalacji w świetlicach w: Krzywogońcu, Wielkich Budziskach, Zielonce oraz Małym Gacnie.

Tekst i fot. Michał Bełdzikowski

Ogłoszenie płatne

Starosta Tucholski Michał Mróz informuje

Powiat Tucholski na Dożynkach Wojewódzkich

Trzecie miejsce w konkursie na wieniec w stylu nowoczesnym przygotowany przez Sołectwo Gostycyn, wspaniały smak pstrąga w zielonym sosie z Gostycyna przyrządzonego przez KGW Gostycyn oraz powiatowe stoisko promocyjne przyciągające licznie zgromadzonych gości – to elementy prezentacji Powiatu Tucholskiego na Dożynkach Wojewódzkich w Kruszynie pod Włocławkiem. W tym roku reprezentację zapewniła Gmina Gostycyn – dziękujemy za wspólne świętowanie. W przyszłym roku zaprezentujemy się wraz z Gminą Cekcyn w Inowrocławiu.

Podziękowania za ufundowanie sztandaru Powiatowej Komendy Policji w Tucholi

Michał Mróz, Starosta Tucholski i przewodniczący Komitetu Społecznego, serdecznie dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do ufundowania sztandaru Powiatowej Komendy Policji w Tucholi. W skład Komitetu Społecznego weszli przedstawiciele samorządów z terenu powiatu tucholskiego, instytucji lokalnych i wojewódzkich oraz przedstawiciele wiodących podmiotów gospodarczych naszego powiatu, za co serdecznie dziękujemy. W formacjach mundurowych sztandar jest zawsze darem lokalnego społeczeństwa. Świadczy on o zaufaniu społecznym dla funkcjonariuszy Policji, stanowi wyraz uznania dla nich za odpowiedzialną i ofiarną służbę na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia mieszkańców. Na głównym płacie nowego sztandaru widnieje wizerunek Orła Białego, oraz słowa „Bóg, Honor, Ojczyzna", a na odwrotnym płacie znajduje się m.in. tarcza herbowa Powiatu Tucholskiego. Akt nadania podpisał Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, a sztandar w imieniu lokalnej społeczności przekazał przewodniczący Komitetu Społecznego, Starosta Tucholski Michał Mróz.

Finisaż „Babskich Żywiołów" w Muzeum Borów Tucholskich

2 września na finisażu wystawy „Babskie Żywioły" artystki i twórczynie ludowe związane z Borowiackim Towarzystwem Kultury w Tucholi prezentowały malarstwo, ceramikę, techniki graficzne, rękodzieło artystyczne, sztukę ludową oraz hafty kaszubskie. Wystawę zobaczyło ok. 2000 osób, a finisażowi towarzyszyły warsztaty, podczas których autorki prac opowiadały o swojej twórczości oraz prezentowały swoje umiejętności: filcowanie, heklowanie, przędzenie, wycinanie, lepienie, wyplatanie, malowanie oraz haftowanie. Impreza stanowiła część obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa odbywających się pod hasłem „Połączeni Dziedzictwem". Dziękujemy wszystkim za udział i za podkreślanie roli BTK i MBT w zachowaniu lokalnego dziedzictwa kulturowego Borów Tucholskich.

Podziękowania za 35 lat pracy

Pan Tomasz Okrzyński, Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tucholi, odebrał z rąk pana Michała Mroza, Starosty Tucholskiego, oraz pana Waldemara Kierzkowskiego, Naczelnika Wydziału Edukacji, Zdrowia i Sportu, gratulacje, podziękowania i życzenia z okazji 35 lat pracy w oświacie, w tym ponad 25 lat jako dyrektor.

Panu Dyrektorowi gratulowano wytrwałości i konsekwencji w realizowaniu celów powierzonej placówki, dziękowano za dotychczasowe osiągnięcia, jednocześnie życząc wielu kolejnych sukcesów zawodowych w pracy na rzecz edukacji osób ze specjalnymi potrzebami.

Nocne i świąteczne dyżury aptek w Tucholi:
- do 18.09.2022 r. Apteka „Millennium", ul. Świecka 31
- 19.09-25.09.2022 r. Apteka „Wracam do Zdrowia" ul. Warszawska 15

Zarząd Dróg Powiatowych w Tucholi – tel. alarmowy 696 050 438

Starostwo Powiatowe w Tucholi, ul. Pocztowa 7, 89-500 Tuchola, tel. 52 55 90 700, fax 52 55 90 701 e-mail: starostwo@tuchola.pl www.powiat.tucholski.pl

eprasa.pl 3d3617637e

Reklama, ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY GOSTYCYN
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pruszcz w Gminie Gostycyn

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 503) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2-5 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.),

zawiadamiam
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w obrębie geodezyjnym Pruszcz w Gminie Gostycyn wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 23 września do 31 października 2022 r.

w siedzibie Urzędu Gminy Gostycyn, ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn
w dni robocze w godzinach pracy Urzędu Gminy Gostycyn.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu miejscowego odbędzie się **w dniu 21 października 2022 r.** o godz. 14.00 w siedzibie Urzędu Gminy Gostycyn

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko (w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu) będzie również dostępny w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej bip.gostycyn.pl.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi, kierowane do Wójta Gminy Gostycyn.

Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym:
– na piśmie na adres Urzędu Gminy Gostycyn, ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn,
– za pomocą poczty elektronicznej na adres mpzp@gostycyn.pl,
– za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. z 2021 r. poz. 2070 ze zm.),
– za pomocą formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.gostycyn.pl.

Wnoszący uwagi podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby. Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 15 listopada 2022 r.**

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Gostycyn. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.gostycyn.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Gostycyn, ul. Bydgoska 8, 89-520 Gostycyn.

W piątek w Cekcynie

Promują książkę Węsierskiego. Ujawnia w niej nazwiska

Po dłuższej przerwie znów będzie można wziąć udział w promocji książki z cyklu „Toksyczna agentura" autorstwa Adama Węsierskiego. Fot. archiwum

Książki Adama Węsierskiego, w których ujawnia tożsamości tzw. „tajnych współpracowników" bezpieki budzą duże emocje i kontrowersje. 16 września jedna z publikacji będzie promowana w Cekcynie.

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Cekcynie 16 września (piątek) odbędzie się promocja książki **Adama Węsierskiego** „Toksyczna agentura III". Autor opisuje, że w publikacji „ujawnia tożsamość ponad 200 TW bezpieki w powiecie chojnickim, sępoleńskim, tucholskim i wyrzyskim".

Publikacje z cyklu „Toksyczna agentura" budzą bardzo duże emocje, czego świadkami byliśmy m.in. podczas spotkania autorskiego w Tucholi jesienią 2019 roku. Wówczas Węsierskiemu zarzucano, że w książkach przedstawia z kilkoma zdaniami zdawkowego opisu nazwiska nieżyjących osób, których rodziny nadal mieszkają pod adresami wskazanymi w publikacjach. Jeden ze słuchaczy był zdania, że ci żyjący są przez to narażani na reakcję czytelników, choć nie mają nic wspólnego z ewentualnymi działaniami swoich przodków. Adam Węsierski bronił się, twierdząc, że niewskazywanie takich nazwisk, niezależnie od aktualnie żyjącej rodziny, i nieopisywanie ich sylwetek nawet pokrótce, byłoby „wybielaniem ich historii". Jak będzie przebiegać spotkanie w Cekcynie? Można przekonać się w piątek o godz. 16.00 w czytelni tutejszej biblioteki.

(pp)

Reklama

eprasa.pl 3d3617637e

Potrzeba na nowe czasy. Bezpłatnie:

W Śliwicach ruszyła poradnia chorób płuc

Powikłania po COVID-19? Może inna dolegliwość związana z płucami? Od początku lipca w Śliwicach można zasięgnąć porady specjalisty.

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w borowiackiej miejscowości od początku lipca przyjmuje pacjentów uskarżających się na dolegliwości płuc. Chorych przyjmuje dr **Beata Mokwa – Siemiątkowicz** – specjalista w zakresie chorób płuc i chorób wewnętrznych. Tak więc nie trzeba od 1 lipca jeździć do innych placówek, by tam zasięgnąć porady. Jest to duże udogodnienie dla miejscowej społeczności.

Spirometr w gabinecie śliwickiej przychodni. Fot. SPZOZ Śliwice

Godziny i miejsce

Obowiązuje rejestracja, według której pacjenci przyjmowani są we: wtorki (8:00-12:00), środy (14:00-18:00), czwartki (9:00-12:00).

– Nasz zakład, jak na gminę wiejską, ma dużo gabinetów specjalistycznych. Teraz doszła poradnia chorób płuc, a potrzeba taka wynikła z wymogu naszych czasów – opowiada **Magdalena Lipkowska** z SPZOZ w Śliwicach. – Okres pandemii i COVID-19 zrodziły nowe realia. Wielu ludzi ma powikłania po tej chorobie, stąd pomysł, by wyposażyć naszą przychodnię w tego typu gabinet specjalistyczny. Po pewnym czasie nieobecności wróciła do nas doktor Beata Mokwa – Siemiątkowicz i to ona będzie przyjmowała pacjentów. Poradnia została umiejscowiona w jednym z istniejących już gabinetów.

W ramach NFZ

Co ważne, za poradę lekarską nie trzeba będzie płacić, bo usługa świadczona jest w ramach NFZ-u. Druga dobra wieść to ta, że nie ma wielkich kolejek do gabinetu i pacjenci przyjmowani są bez zwłoki. Przy wizycie od pacjenta wymagane będą aktualne RTG płuc oraz podstawowe badanie krwi. Do gabinetu można zarejestrować się pod numerem 52 334 00 19.

Jarosław Kania

Reklama

KUJAWSKO-POMORSKA SZKOŁA WYŻSZA
W BYDGOSZCZY
www.kpsw.edu.pl
STUDIA LICENCJACKIE, INŻYNIERSKIE, MAGISTERSKIE PODYPLOMOWE
PRAWO 5-letnie § nr 1 w regionie nr 3 w kraju RANKING GAZETY PRAWNEJ
ADMINISTRACJA
EKONOMIA
FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
FILOLOGIE
PEDAGOGIKA
PIELĘGNIARSTWO
PRACA SOCJALNA
BUDOWNICTWO
GEODEZJA I KARTOGRAFIA
INFORMATYKA
1 MIEJSCE w województwie kujawsko-pomorskim RANKING Szkół Wyższych Niepublicznych Perspektywy 2021
Kilkadziesiąt kierunków i specjalności!
Zapisz się ON-LINE!
ul. Toruńska 55-57
85-023 Bydgoszcz
rekrutacja@kpsw.edu.pl
500 149 149
52 322 0 322

W gminie Tuchola ruszają zebrania

Rozpoczynają się spotkania w sprawie podziału funduszu sołeckiego na kolejny rok. Pierwsze z nich odbędą się już w poniedziałek: w Klocku, Rzepicznej i w Legbądzie.

Zebrania wiejskie w gminie Tuchola ruszają w drugiej połowie września. Mieszkańcy oprócz omawiania spraw bieżących debatować będą nad inwestycjami i przedsięwzięciami, które miałyby zostać sfinansowane w przyszłym roku ze środków funduszu sołeckiego. Pierwsze spotkania odbędą się w Klocku, Rzepicznej i w Legbądzie.

(lz)

Harmonogram zebrań wiejskich:

- **19.09 (poniedziałek)**
  - Świetlica Wiejska w Klocku, godz. 17:15
  - Świetlica Wiejska w Rzepicznej, godz. 18:00
  - Świetlica Wiejska w Legbądzie, godz. 19:00
- **20.09 (wtorek)**
  - Świetlica Wiejska w Wielkiej Komorzy, godz. 17:15
  - Dom Strażaka w Kiełpinie, godz. 18:00
  - Świetlica Wiejska w Białowieży, godz. 19:00
- **21.09 (środa)**
  - Świetlica Wiejska w Bladowie, godz. 18:00
  - Świetlica Wiejska w Małym Mędromierzu, godz. 19:00
- **22.09 (czwartek)**
  - Wiejski Dom Kultury w Raciążu, godz. 17:30
  - Świetlica Wiejska w Stobnie, godz. 19:00

Gmina Kęsowo:

Mieszkańcu – decyduj o sołeckiej kasie!

15 września na terenie gminy Kęsowo rusza cykl zebrań sołeckich. Wszystkie spotkania odbędą się w kilka dni – od czwartku do kolejnej środy. Szczegółowy harmonogram publikujemy przy artykule.

Zebrania wiejskie to przede wszystkim najlepszy moment dla mieszkańców na spotkanie z wójtem oraz radnymi. Jest szansa na omówienie spraw bieżących i problemów dotyczących danej miejscowości. Jednym z ważniejszych punktów będzie rzecz jasna podział funduszu sołeckiego na 2023 rok. To środki, które niejako oddawane są w ręce mieszkańców. Niewątpliwie nie zabraknie też dyskusji nt. przeprowadzanych przez gminę inwestycji i budżetu na przyszły rok.

Kamil Tajl

Zebrania wiejskie w gminie Kęsowo

- 15 września, godz. 18:00 – Drożdzienica
- 15 września, godz. 19:30 – Przymuszewo
- 16 września, godz. 16:00 – Pamiętowo
- 16 września, godz. 17:30 – Wieszczyce
- 16 września, godz. 19:00 – Jeleńcz
- 19 września, godz. 16:30 – Obrowo
- 19 września, godz. 18:00 – Tuchółka
- 20 września, godz. 16:30 – Grochowo (świetlica w Piastoszynie)
- 20 września, godz. 18:00 – Piastoszyn
- 21 września, godz. 17:00 – Żalno
- 21 września, godz. 19:00 – Kęsowo

Reklama

KOPALNIA KRUSZYWA
Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 74
tel. 534 665 535
52 334 38 38
Oferujemy:
• piasek, glinę,
• ziemię z wykopów (do wyrównywania terenu),
• ziemię ogrodową,
• kamień polny,
• kruszywo drogowe.

eprasa.pl 3d3617637e

Wyjątkowy moment dla naszych mundurowych

Policjanci dumni ze swojego sztandaru!

Właśnie tak, z wielką dumą, zaprezentowano sztandar Komendy Powiatowej Policji w Tucholi. Na ulicach miasta pojawiły się kompania honorowa i orkiestra reprezentacyjna. Na rynku przemawiał zastępca komendanta głównego policji. – Niech trud i zaangażowanie, z jakim pełnicie służbę, znajduje na co dzień uznanie wśród mieszkańców, a policyjny mundur otacza społeczny szacunek – wskazywał.

Najważniejszy moment, czyli przekazanie sztandaru.

Dla naszych policjantów była to niezwykle podniosła chwila i prestiżowa uroczystość. Próby trwały już kilka dni wcześniej. Robiono wszystko, aby organizacyjne dopiąć wydarzenie na „ostatni guzik". W zeszły piątek (9 września) Komendzie Powiatowej Policji w Tucholi oficjalnie został nadany sztandar. Aby przypomnieć początki tej inicjatywy, musimy powrócić do 30 listopada 2021 roku, kiedy to zawiązał się Społeczny Komitet Ufundowania Sztandaru. Jego przewodniczącym został starosta tucholski **Michał Mróz**, a w składzie znaleźli się samorządowcy z poszczególnych gmin oraz lokalni przedsiębiorcy.

W piątek oficjalne uroczystości rozpoczęły się od mszy w kościele pw. Bożego Ciała w Tucholi, którą poprowadził biskup pelpliński **Ryszard Kasyna**. Następnie odbyła się defilada, na której czele szła Orkiestra Reprezentacyjna Komendy Głównej Policji oraz kompania honorowa kujawsko-pomorskiej policji. Uroczysty apel, podczas którego zgodnie z ceremoniałem policyjnym wręczony został sztandar, miał miejsce na placu Wolności. Do Tucholi przybyło wielu oficjalnych gości, łącznie z najważniejszymi ludźmi w polskiej Policji. Na rynku pojawił się bowiem **Roman Kuster** – zastępca komendanta głównego policji, a także **Piotr Leciejewski** – komendant wojewódzki policji w Bydgoszczy. Nie zabrakło rzecz jasna polityków, przyjechali m.in.: minister i poseł na Sejm RP **Łukasz Schreiber**, wicewojewoda kujawsko-pomorski **Radosław Kempinski** czy **Jarosław Katulski** reprezentujący tego dnia marszałka województwa kujawsko-pomorskiego. Na długiej liście oficjeli pojawili się: wójtowie gmin wiejskich i burmistrz Tucholi, radni gminni i powiatowi, reprezentanci straży pożarnej, Lasów Państwowych, lokalnych firm i wielu innych instytucji.

W uroczystości na rynku wzięli też udział uczniowie z tucholskich szkół średnich.

Tradycyjnie wbijano honorowe gwoździe w drzewce sztandaru. Przewodniczącym komitetu społecznego był starosta Michał Mróz (na zdjęciu).

Sztandar – symbol jednoczący środowisko

Apel rozpoczęło złożenie meldunku zastępcy KGP. Kuster oddał honor sztandarom, a następnie dokonał przeglądu pododdziałów. Przy taktach „Mazurka Dąbrowskiego" podniesiono flagę Rzeczypospolitej Polskiej.

– [...] Jestem dumny, że to mnie przypadł zaszczyt odebrania sztandaru, który jest wyrazem społecznego uznania za rzetelną i odpowiedzialną służbę funkcjonariuszy policji oraz pracowników cywilnych. Sztandar trwale wpisał się w historię policji i jest nadawany jednostkom od 1918 roku [...]. Sztandar, który zostanie dzisiaj wręczony Komendzie Powiatowej Policji w Tucholi, nada jednostce odpowiednią rangę, a także stanie się symbolem jednoczącym środowisko policyjne. Widoczny na sztandarze napis: „Bóg, Honor, Ojczyzna" ma szczególne, zobowiązujące nas wszystkich znaczenie – mówił na wstępie komendant powiatowy policji w Tucholi **Wiesław Gapa**, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do nadania sztandaru.

W kolejnych punktach uroczystości oficjalni goście wbijali honorowe gwoździe w drzewce sztandaru, a poświęcenia dokonał biskup Kasyna. Sztandar Komendy Powiatowej Policji w Tucholi przekazany został z rąk Michała Mroza, za pośrednictwem Romana Kustera, na ręce Wiesława Gapy. W tym momencie na rynku mógł zaprezentować się pierwszy poczet sztandarowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi.

Na czele defilady szły Orkiestra Reprezentacyjna Komendy Głównej Policji oraz kompania honorowej kujawsko-pomorskiej policji.

Porównania do policjantów z innych krajów

Ważną częścią uroczystości były okolicznościowe przemówienia. Biskup Ryszard Kasyna wskazywał na przykład:

– Już w świątyni mówiłem, że niektóre sztandary dzisiaj noszą słowa: „Ojczyzna i prawo". Tu w Tucholi trudno sobie wyobrazić inaczej, aby tymi słowami nie były tradycyjne: „Bóg, Honor, Ojczyzna" [...]. Niech te słowa nie będą tylko na sztandarze, ale przede wszystkim będą w sercach naszych [...].

Roman Kuster mówi z kolei o historycznej chwili, która dzieje się w centrum miasta i całego powiatu, a uroczysty apel podkreśla wagę tego wydarzenia. Dodawał, że sztandar jest symbolem najwyższych wartości honoru, męstwa, dumy i etosu policyjnego.

– […] Przede wszystkim jestem tutaj dzisiaj, żeby złożyć wyrazy szacunku. Szacunku za waszą służbę, [...] w której czasem trzeba ryzykować życiem i zdrowiem [...]. Pozwólcie państwo, że jeszcze raz zapewnię, w imieniu swoim, ale także rządu Rzeczpospolitej, o naszym oddaniu i wdzięczności za waszą postawę. Ja wiem, że ona nie zawsze spotyka się z takim uznaniem, na które zasługuje. Ale kiedy patrzę, jak także w kryzysowych sytuacjach działacie wy, a jak działają wasi koledzy z: Holandii, Francji, Belgii, Niemiec i innych państw, to muszę powiedzieć, że naprawdę pełen jestem wielkiego uznania i dumy – mówił z kolei Łukasz Schreiber.

– Od dawien dawna chorągwie i sztandar zbierały wokół siebie ludzi [...]. Sztandar to symbol, to znak. W pożodze wojny, w szczęku oręża, to sztandar wyznaczał kierunki, wyznaczał, jak bitwa będzie się kształtowała. Do jego ochrony wyznaczani byli najodważniejsi i najlepsi. Dzisiaj, jestem przekonany, że sztandar trafia do takich właśnie ludzi. Bądźcie zawsze dumni, czujni i przygotowani – dodawał z kolei Piotr Leciejewski.

Głos zabierał później również starosta tucholski. Michał Mróz. Wskazywał, że wyrażenie wdzięczności może odbywać się w różnej formie. W formie materialnej, ale też z pozoru nieuchwytnej, w postaci: słowa, czynu, gestu, czy symbolu. Uroczystość na rynku stała się ewenementem, gdyż zawierała w sobie obie te formy wdzięczności równocześnie. Starosta wymienił także wszystkich członków komitetu społecznego, któremu przewodniczył. Apel zakończyła uroczysta defilada.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Uroczystości rozpoczęły się od mszy, którą poprowadził biskup Ryszard Kasyna.

więcej zdjęć na www.tygodnik.pl

Pierwsz z lewej Roman Kuster – zastępca komendanta głównego policji.

eprasa.pl 3d3617637e

BEZPŁATNY DODATEK
DO TWOJEJ GAZETY

Czas Chojnic
Tygodnik Tucholski

Dom i wnętrze

Kwiaty są dekoracją każdego wnętrza str II-III

Ozdobna i ponadczasowa kostka brukowa str. IV-V

Ostatni moment na ograniczenie strat ciepła str. VI

Czujnik, który może uratować nasze życie str. VII

Redakcja dodatku:
Stanisław Kamiński (redaktor prowadzący),
Danuta Tyde-Niedzielska, Agata Wiśniewska, Iwona Papierowska.
Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król.

Kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska.
Wydawca:
Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel.
Nakład: 7990 egz.

REKLAMA

eprasa.pl 3d3617637e

KIEDYŚ USTAWIAŁO SIĘ PORCELANĘ W WITRYNIE,

– Ewa Boczko nie wyobraża sobie domu bez zieleni. – Bez kwiatów nasze mieszkania są martwe – mówi.

Kwiaty pasują do każdego rodzaju wnętrza. Są naturalną ozdobą, która naszym domom i mieszkaniom dodaje przytulności. O modzie na zieleń we wnętrzach rozmawiamy z Ewą Boczko, prowadzącą kwiaciarnię i firmę dekoracyjną w Chojnicach.

Moda na tak zwany minimalizm, jeśli chodzi o urządzanie wnętrz, rozgościła się u nas na dobre. Na topie są meble stylizowane na te z lat 60., 70., i 80., w niewielkiej ilości, a wraz z nimi do łask wróciła zieleń. Szczególnie pożądane są rośliny z dużymi liśćmi, jak monstera, różne gatunki fikusa czy bananowce. – *Mam wrażenie, że pandemia, jakiej doświadczyliśmy i związane z nią ograniczenia jeszcze bardziej wzmogły tę modę. Ludzie uświadomili sobie, że ta zieleń uspokaja. Obcowanie z roślinami działa na nas antydepresyjnie, tak jak i ich doglądanie. Kwiaty za tę opiekę się odwdzięczają, nasze wnętrza dzięki nim stają się bardziej przytulne, nie są zimne, są żywe* – mówi **Ewa Boczko**.

Duży kwiat główną ozdobą

Jak zaznacza florystka, kwiaty są uniwersalnym dodatkiem, ponieważ pasują do każdego mieszkania, bez względu na jego metraż czy wystrój. Łącznie z dużymi przedstawicielami tego gatunku. – *Naturalnie, że na więcej możemy sobie pozwolić, jeśli posiadamy duże przestrzenie, ale zarówno w małych i dużych wnętrzach duże kwiaty się odnajdą. W tych mniejszych po prostu będą pełniły rolę głównej ozdoby* – mówi nasza rozmówczyni. – *Wnętrza, w których możemy zauważyć większe rośliny, są często wnętrzami ascetycznymi, gdzie każdy przedmiot dekoracyjny jest użyteczny* – dodaje pani Ewa.

Bez specjalnych wymogów

Florystka sama nie posiada dużego mieszkania, ale zieleń umieściła wszędzie. – *Kwiaty mam w sypialni, pokojach dzieci, salonie i w łazience. Stoją na parapecie, zwisają z sufitu, są też i wolno stojące* – przyznaje. Obecnie przeszkodą w hodowli kwiatów nie jest nawet brak światła dziennego. – *Można kupić specjalne lampy imitujące takie światło, które powodują wzrost kwiatów. Innym, prostszym i tańszym rozwiązaniem jest postawienie na rośliny, które nie wymagają specjalnej pielęgnacji, jak chociażby zamia, czy do niedawna jeszcze niedoceniane języki teściowej. Wdzięczny jest też skrzydłokwiat czy paprotki* – mówi pani Ewa, która nie wyobraża sobie najbliższej przestrzeni bez zieleni. – *Kiedyś ustawiało się porcelanę w witrynie, a dzisiaj ozdobą są kwiaty* – podsumowuje.

Wydobyć piękno

Osobiście jest zwolenniczką, aby rośliny umieszczać w jak najbardziej „surowych" donicach. – *Nie lubię czegoś, co jest pstrokate oraz przedobrzone i dominuje nad kwiatkiem. Teraz moda jest raczej taka, żeby te osłonki podkreślały urodę kwiatów. Wybór jest szeroki, można znaleźć wszystko w zależności od upodobań: od donic na wysoki połysk, złotych, po betonowe* – mówi. Warto pamiętać też, że kwiaty mają dobroczynny wpływ na nasze otoczenie – oczyszczają powietrze. – *Mało kto teraz mieszka w czystym środowisku, więc chociaż w domu chce mieć czyste powietrze* – mówi nasza rozmówczyni.

Ich obecność docenią wszyscy

Ciepła i uroku wnętrzom dodają także cięte kwiaty. Coraz częściej w naszych wazonach lądują bukiety bez specjalnej okazji. W tych kompozycjach widać też ekologiczny trend. – *Wróciła moda na naturalne kwiaty. Wszystkie bardziej świadome kwiaciarnie przestały używać plastikowych dodatków. Kwiaty poprawiają nastrój, uwrażliwiają na piękno* – mówi Ewa Boczko.

Języki teściowej i kaktusy, to jedne z mniej wymagających kwiatów.

Kompozycja ususzonych roślin w szkle jest wdzięczną ozdobą.

REKLAMA

eprasa.pl 3d3617637e

A DZISIAJ OZDOBĄ SĄ KWIATY

Monstery, beniaminy, fikusy i inne kwiaty osiągające duże rozmiary są obecnie najbardziej na topie.

Sukulenty mają ciekawe kształty i lubią słoneczne miejsca.

Gatunki roślin doniczkowych są bardzo różne, tak jak i ich ceny. – *Obecnie możemy ściągać rośliny praktycznie z całego świata, według upodobań klientów. Co ważne, nie trzeba wcale bardzo dużo zainwestować, żeby wypełnić swój dom zielenią. A obecność kwiatów docenią wszyscy domownicy, łącznie z dziećmi* – podsumowuje pani Ewa.

tekst i fot. Agata Wiśniewska

Kolorowe kwiaty a może liście? Jeśli chodzi o rośliny doniczkowe naprawdę jest w czym wybierać.

– Doniczek i osłonek mamy do wyboru całą gamę, w zależności od upodobań.

REKLAMA

eprasa.pl 3d3617637e

OZDOBNA, FUNKCJONALNA I PONADCZASOWA

Podjazd, ścieżki, taras, a nawet schody – możliwości wykorzystania kostki brukowej jest wiele. Nic więc dziwnego, że od wielu lat jest to jeden z najpopularniejszych materiałów budowlanych. Decydując się na ułożenie tego materiału przed domem, należy jednak zwrócić uwagę na kilka istotnych elementów.

– Najważniejsze jest przygotowanie podłoża pod kostkę brukową oraz odpowiednia podbudowa – tłumaczy Kamil Majewski.

Jako wykończenie należy rozsypać drobny piasek, który uszczelni i zaklinuje poszczególne kostki.

Kostka brukowa daje niezwykle szerokie możliwości zastosowania. Przede wszystkim stanowi wizytówkę naszego przydomowego otoczenia. Dlatego tak ważne jest umiejętne zaprojektowanie tej przestrzeni oraz właściwy wybór materiałów. Dobrze ułożona kostka może być zarówno prawdziwą ozdobą, jak i niezwykle funkcjonalnym rozwiązaniem. – *Najważniejsze jest zwrócenie uwagi na jakość polbruku oraz jego wykonanie. Moim klientom polecam zawsze zaopatrywanie się w kostkę brukową u sprawdzonych producentów. Przy zakupie istotne jest również porównanie aktualnych cen* – zaznacza **Kamil Majewski**, właściciel firmy zajmującej się układaniem kostki brukowej z Czerska.

Grubość i wielkość

Niewątpliwą zaletą kostki brukowej jest jej trwałość. Prawidłowo ułożona może służyć przez długie lata, ponieważ niestraszne są jej czynniki atmosferyczne. Dodatkowo jest odporna na ścieranie. Przy wyborze należy jednak zwrócić uwagę na właściwości techniczne kostki, takie jak grubość czy wielkość. Grubość powinno się dobrać, biorąc pod uwagę natężenie ruchu. – *Na chodniki, ścieżki i tarasy, czyli podłoża po których nie jeździ ciężki sprzęt, można wybrać kostkę o grubości 6 cm. Z kolei na drogi lub podjazdy, czyli takie miejsca, które*

Na tarasie ładnie prezentują się większe formaty.

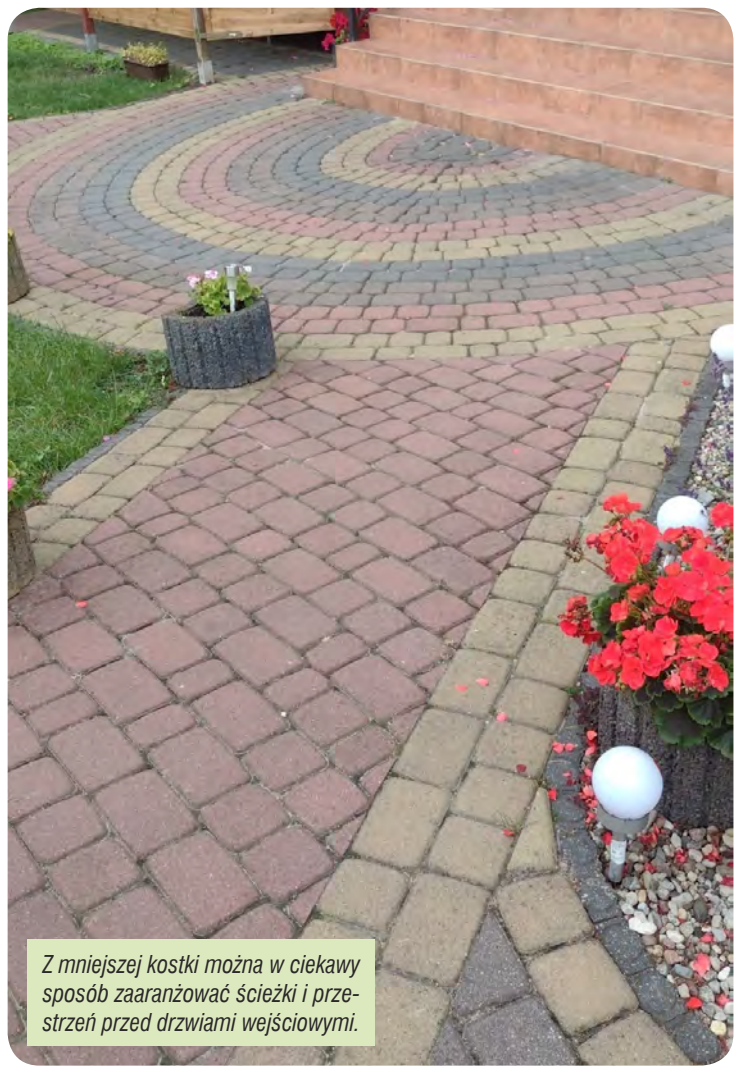

Z mniejszej kostki można w ciekawy sposób zaaranżować ścieżki i przestrzeń przed drzwiami wejściowymi.

REKLAMA

eprasa.pl 3d3617637e

KOSTKA BRUKOWA

są bardziej eksploatowane, należy wybrać kostkę przynajmniej o grubości 8 cm – tłumaczy fachowiec.

Natomiast jeśli chodzi o wielkość, to również w dużej mierze zależy od miejsca, w którym chcemy położyć nawierzchnię. Jak jednak zaznacza specjalista, nie ma większych ograniczeń technicznych. – *Jeśli podbudowa jest dobrze i odpowiednio przygotowana, to zarówno większa, jak i mniejsza kostka, nie powinna pękać. Należy jednak pamiętać, że taka płytka musi mieć amortyzację* – przyznaje Kamil Majewski.

Faza i kolor

Oprócz grubości i wielkości, klient może stanąć również przed wyborem płytki z fazą, mikrofazą lub bez fazy. Chodzi oczywiście o rowki na krawędziach. – *Tę decyzję pozostawiam zazwyczaj wedle uznania klienta. Jednak w mojej ocenie płytki bez fazy są najwygodniejsze, zwłaszcza dla dzieci jeżdżących na rolkach, rowerze czy biegających na bosych stopach. Bo właśnie rowki są najczęściej wymieniane jako wada kostki brukowej. Chodzi oczywiście o niekomfortowe poruszanie się* – tłumaczy specjalista.

Kolejnym krokiem jest wybór koloru. Dzięki rozlicznej ilości dostępnych obecnie wzorów i kolorów z pewnością każdy znajdzie coś odpowiedniego. Nawierzchnia wokół domu to inwestycja na długie lata, dlatego nie zawsze warto kierować się obecnymi trendami i modą, a lepiej postawić na coś uniwersalnego i ponadczasowego. Kolor kostki najczęściej dobiera się do koloru elewacji budynku, dachu lub innego dominującego w otoczeniu elementu tak, aby wszystko do siebie pasowało. – *Przy budynkach nowoczesnych oraz dla osób lubiących minimalizm z pewnością sprawdzą się proste wzory i kolory. W ostatnim czasie dominowały większe formaty w kolorach szarości. Z kolei kolorowa kostka często używana jest dla urozmaicenia i tworzenia wzorów. Dzięki innej barwie łatwo jest też zaznaczyć granicę ścieżki* – przyznaje fachowiec z Czerska.

Podbudowa i podsypka

To, czy kostka będzie trwała, zależy w dużej mierze od jakości wykonania. Duże znaczenie ma również odpowiednio przygotowane podłoże. – *Na początku musimy stworzyć zagłębienie w miejscu, na którym zamierzamy podłożyć bruk. Cały obszar wyrównujemy i tworzymy lekki spadek dla ułatwienia odpływu wód deszczowych* – tłumaczy nasz rozmówca. Następnie należy przygotować podbudowę i podsypkę. – *Obszary, po których poruszają się wyłącznie piesi, będą wymagały zaledwie 10-, 20-centymetrowej warstwy podbudowy, a te pod ruch samochodowy nawet 25–, 40-centymetrowej. Na to wykładana jest warstwa podsypki. Najczęściej stosuje się mieszaninę piasku z cementem, bo to zwiększa stabilność i szczelność nawierzchni* – wyjaśnia pan Kamil.

Dopiero wówczas przychodzi czas na układanie kostki. Najlepiej wykonać to według wcześniej zaplanowanego wzoru. Warto również mieszać kostkę z różnych palet, by na większej powierzchni uniknąć różnic w odcieniach koloru. – *Na koniec poszczególne elementy dobija się i wyrównuje za pomocą zagęszczarki z ochronną gumową nakładką. Ostatnim elementem jest rozsypanie drobnego piasku, który uszczelni i zaklinuje kostki* – tłumaczy właściciel.

Impregnacja i czyszczenie

Świeżo ułożona kostka z pewnością prezentuje się pięknie, ale oczywiście jak wszystko wymaga pielęgnacji i czyszczenia. Jej dużą zaletą jest jednak fakt, że stosunkowo łatwo się ją czyści. Nie wymaga skomplikowanych narzędzi i preparatów, a do umycia wystarczy zwykła myjka ciśnieniowa. Problematyczne mogą być chwasty wystające pomiędzy kostkami. Należy je regularnie wycinać i uzupełniać ubytki piasku w szczelinach.

Płytka w odcieniach szarości o dwóch wielkościach – 40 cm na 40 cm oraz 40 cm na 60 cm.

Kwestia impregnacji pozostaje indywidualna. – *Każdy rodzaj kostki brukowej można konserwować i zabezpieczać dobrze dobranymi impregnatami. Klienci decydują się na to, zwłaszcza jeśli chodzi o tarasy. Dzięki temu kostka jest zabezpieczona przed napojami czy tłuszczami. Bez tego powstałe plamy i przebarwienia często stają się trudne do usunięcia* – zaznacza Kamil Majewski. Plusem jest jednak fakt, że uszkodzone płytki można stosunkowo łatwo wymienić.

tekst Iwona Papierowska,
fot. ip, nadesłane

Na podjeździe można ułożyć elementy ażurowe.

REKLAMA

DACHY z BORÓW s.c.

Wybieramy najlepszych fachowców

Stawiamy na pewnych dostawców

Hurtownia pokryć dachowych i ogólnobudowlana
Tuchola, ul. Przemysłowa 2.

www.dachyzborow.pl
biuro@dachyzborow.pl

692 900 770 506 507 350

OSTATNI MOMENT NA OGRANICZENIE STRAT CIEPŁA

Temat podwyżek cen energii i kosztów ogrzewania stał się ostatnio wręcz palący. Każdy szuka sposobów, by jak najbardziej docieplić budynek i ograniczyć straty. Eksperci podpowiadają, jak można to zrobić, ulepszając dach i stolarkę otworową.

– Okna trzyszybowe to obecnie standard – zaznacza Marcin Sałata.

Podwyżki cen energii elektrycznej oraz wszystkich surowców służących do ogrzewania mieszkań i domów spędzają sen z powiek praktycznie wszystkim. To sprawia, że wielu z nas z niepokojem myśli o nadchodzącym sezonie jesienno-zimowym i wydatkach, jakie czekają nas w najbliższych miesiącach. Zdecydowanie na czasie są więc pytania, co można zrobić, by chociaż w pewnym stopniu zmniejszyć rachunki za ogrzewanie. O tej sprawie porozmawialiśmy z ekspertami.

Do zatrzymania sporo ciepła

Podstawową kwestią jest docieplenie ścian domu. Nie trzeba nikogo przekonywać, że właściwa izolacja ścian oraz fundamentów to podstawa zmniejszenia rachunków. Równie ważne są jednak także inne elementy budynku. Znaczący jest też rodzaj stolarki otworowej. – *Przez okna i drzwi, czyli tzw. stolarkę otworową, może uciec nawet 30 procent ciepła. To znacząca liczba, warto więc zwrócić na to uwagę* – wyjaśnia **Marcin Sałata**, właściciel firmy z Czerska, oferującej i montującej taką właśnie stolarkę. Standardem są obecnie okna wyposażone w trzy szyby. – *W zasadzie już tylko takie są na rynku. Okna dwuszybowe praktycznie wyszły z użycia, gdyż te z trzema szybami mają wystarczająco dobre parametry* – przekonuje specjalista z Czerska.

Ceny za teoretycznie podobne okna mogą wahać się od kilkunastu do nawet kilkudziesięciu procent. Zależy to od kilku czynników, między innymi koloru, grubości pakietu szybowego i grubości profilu. Podwyżki spowodowane cenami energii i surowców nie ominęły branży. Na szczęście, mimo zawirowań związanych z wojną, łańcuchy dostaw nie zostały przerwane. Na wymianę okien i drzwi można jednak uzyskać dofinansowanie. Środki można pozyskać na przykład z programu Czyste Powietrze.

Umieszczenie okien po stronie południowej zapewni większy komfort termiczny zimą. Latem natomiast można je zasłonić na przykład roletami zewnętrznymi, by mieszkanie nadmiernie się nie nagrzewało.

Kluczowy montaż

Jak tłumaczy pan Marcin, nawet okna z dobrymi parametrami na niewiele się zdadzą, jeśli nie zostaną prawidłowo zamontowane. – *Zawsze podkreślam, że montaż jest kluczowy. Szczelna stolarka to podstawa oszczędności. Warto więc zlecić jej montaż profesjonalistom* – mówi. Oczywiście w różnej sytuacji są osoby, które wymieniają stare okna, a w innej ci inwestorzy, którzy planują budowę domu. – *Warto pamiętać, że usytuowanie okien po stronie południowej da nam pewne korzyści. Zimą te pomieszczenia szybciej się nagrzeją. Z kolei latem też będą cieplejsze, ale można zastosować na przykład rolety zewnętrzne lub żaluzje fasadowe* – doradza.

Ostatni dzwonek

Istotnym pytaniem ze strony klientów klientów będzie na pewno to, czy jeszcze przed zimą istnieje w ogóle możliwość wykonania prac. – *Zamówienie i realizacja to szacowany okres około ośmiu tygodni, więc byłby to ostatni dzwonek na takie prace. Okna można montować w zasadzie cały rok na okrągło, z zastrzeżeniem, że temperatura nie jest niższa niż minus 5 stopni. Z oczywistych względów w zamieszkałym już budynku prace prowadzone zimą byłyby uciążliwe dla domowników* – dodaje. Średni czas wymiany okien w całym domu to 2-3 dni pracy całej ekipy montażystów. – *Zainteresowanie ciągle jest, na przykład zmianą okien około 20-letnich. Ułatwieniem dla inwestora jest to, że pomiar plus oferta jest dokonywana darmowo* – zachęca Marcin Sałata.

Co z dachem?

Zarówno budowlańców, jak i użytkowników budynków nie trzeba przekonywać, że innym istotnym elementem konstrukcyjnym, wpływającym na straty ciepła, jest pokrycie dachowe. Także w tym elemencie można ograniczyć znacząco straty. Jak wyjaśnia **Sławomir Bartosz**, do wyboru jest kilka możliwości, uzależnionych od tego, czy mamy dach płaski czy spadzisty oraz od faktu, czy budujemy nowy dom, czy remontujemy stary. – *Na nowym dachu płaskim możemy zastosować gotowy system docieplenia styropianem spadkowym. Płyty styropianu mają już gotowy spadek. To rozwiązuje kwestię zarówno izolacji termicznej, jak i odprowadzenia wody do spustów i rynien* – mówi właściciel firmy z Czerska, która specjalizuje się w kładzeniu pokryć dachowych.

Na domach już istniejących z dachem płaskim stosuje się popularne rozwiązania polegające na łączeniu docieplania styropianem i zabezpieczania papą. Można zastosować termoizolacyjne warstwowe płyty styropianowe (zwane potocznie styropapą, czyli połączenie styropianu i papy zgrzewalnej), a na nie położyć papę zewnętrznego krycia. Drugim rozwiązaniem jest zastosowanie zwykłych płyt styropianowych, na nie samoprzylepną papę, a na wierzch – papę zewnętrznego krycia. – *Niezależnie od tego, czego użyjemy do termoizolacji, na wierzchu na pewno znajdzie się papa zewnętrzna. Oczywiście przed montażem styropapy lub samego styropianu daną powierzchnię trzeba będzie odpowiednio zagruntować* – zaznacza pan Sławomir. Innym rozwiązaniem jest zastosowanie membrany EPDM, czyli systemu izolacyjnego na bazie syntetycznego kauczuku. – *Membrana jest droższa, ale jest bardziej żywotna* – dodaje ekspert.

Wata szklana odchodzi

Inaczej ma się sprawa dachów spadzistych. Na nich można zastosować uszczelnienie w postaci pianki lub wełny mineralnej. – *W zasadzie odchodzi się już od wełny mineralnej na rzecz pianki. Jej montaż był problematyczny* – przyznaje nasz rozmówca. Od dołu między krokwiami używa się więc piany izolacyjnej, a od góry montuje membranę dachową, która ma właściwości paroizolacyjne. Przepuszcza wilgoć w jednym kierunku, czyli z wnętrza na zewnątrz. Na membranę przybija się łaty i montuje wybrane pokrycie dachowe – na przykład dachówkę lub blachodachówkę. Innym sposobem dociepleń są płyty styrodur, które można zamontować na krokwiach. Na nie zakłada się membranę i potem kontrłaty. – *Oczywiście oprócz nowoczesnych rozwiązań systemowych sprawdzą się starsze rozwiązania. Na przykład już odeskowanie dachu spadzistego i przybicie papy zredukuje utraty ciepła. Będą mniejsze niż w przypadku zastosowania samej tylko membrany* – zaznacza pan Sławomir.

Terminy są

Nasz rozmówca zwraca uwagę, że w obecnej sytuacji każda możliwa termomodernizacja i docieplenie jest istotne. – *W przypadku, gdy opał jest tak drogi, trzeba stawiać na docieplenia* – uważa specjalista dekarstwa. Przyznaje, że jest zainteresowanie wspomnianymi pracami budowlanymi. – *Jest jeszcze możliwość znalezienia terminu w tym roku. Oczywiście jest to uzależnione od warunków pogodowych. Na dachach spadzistych można pracować nawet w niższych temperaturach* – tłumaczy Sławomir Bartosz.

tekst Stanisław Kamiński,
fot. sta, nadesłane

Sławomir Bartosz przyznaje, że docieplenie dachu to strategiczna sprawa w kwestii oszczędności ciepła w domu.

eprasa.pl 3d3617637e

CZUJNIK TLENKU WĘGLA I DYMU MOŻE URATOWAĆ ŻYCIE

Sezon grzewczy u progu. Wszyscy myślimy o tym, co z surowcami energetycznymi. Niezależnie od tego, co się wydarzy, warto jeszcze przez włączeniem zrobić przegląd pieca, a także kanałów wentylacyjnych. Warto też zaopatrzyć się w czujniki tlenku węgla. O zaleceniach rozmawialiśmy ze strażakiem Henrykiem Koźlewiczem.

Czujka tlenku węgla może być zamontowana w kilku pomieszczeniach.

Niezależnie od tego, jak będzie wyglądała sytuacja z opałem i jego dostępnością, zima i tak nadejdzie. Trzeba będzie się ogrzewać. – *Musimy przygotować nasze kotły grzewcze, nasze instalacje, wykonać odpowiednie przeglądy. Sprawdźmy stan techniczny kotłów, drożność kanałów kominowych, wentylacyjnych, spalinowych, gdyż te elementy w trakcie sezonu mają główny wpływ na nasze bezpieczeństwo. Jeżeli nie jesteśmy tego w stanie sami zrobić, to warto poprosić o pomoc wyspecjalizowane firmy zajmujące się serwisowaniem tego typu urządzeń* – zaleca **Henryk Koźlewicz** z KP PSP w Chojnicach.

Najczęstsze błędy

Ze strażackich statystyk wynika, że nieszczelności najczęściej powstają w czopuchu. Jest to element stanowiący połączenie otworów wylotowych spalin z paleniska pieca lub kotła z kanałami kominowymi. Czopuchy są wykonane ze stalowej blachy, stosunkowo cienkiej i po kilku latach mogą skorodować. W tym miejscu dochodzi do wycieków. – *Spaliny mogą się wydostawać do pomieszczenia* – przestrzega Henryk Koźlewicz. Ważna też jest szczelność drzwiczek w piecach, w poszczególnych komorach. Do tego kratki wentylacyjne nie mogą być zakrywane. Jak sprawdzić, czy dobrze działają? – *Wystarczy zwykłą kartkę A4 przyłożyć do tej kratki. Jeżeli ona całą swoją powierzchnią przylgnie, to znaczy, że jest cug. A jak nie, to trzeba wezwać kominiarza* – dodaje Henryk Koźlewicz. Istotnym elementem jest też porządek przy piecu. Strażacy już nieraz widzieli, że w ich pobliżu składowane są materiały, a wystarczy iskra, której nawet człowiek nie zauważy i nieszczęście gotowe. Błędem jest też to, że kratki wentylacyjne są zakrywane, uszczelniane, okna obkładane kocami. – *Nie ma dopływu świeżego powietrza, piec zużyje powietrze z tego pomieszczenia i to jest podstawowy przypadek, gdy wytwarza się tlenek węgla. Jest duże prawdopodobieństwo, że tlenek może się wydostać i stworzyć zagrożenie dla mieszkańców. Tlenek węgla jest bezwonny, bez zapachu, niewyczuwalny przez narządy ludzkie. A skutki mogą być tragiczne* – dodaje Henryk Koźlewicz. Zaznacza, że jeśli ktoś ma polisę ubezpieczeniową, trzeba ją dokładnie przeczytać. Może być w niej punkt mówiący o regularnym, dokonywanym co najmniej raz w roku, przeglądzie wentylacji. Bo, gdy dojdzie do pożaru, a okaże się, że polisa tego wymagała, a nie było to wykonane, ubezpieczyciel może nie wypłacić świadczenia.

Czujka zaalarmuje

Bardzo dobrym rozwiązaniem i szczególnie zalecanym, jest zaopatrzenie się w czujki tlenku węgla. Są one dostępne w marketach budowlanych, sklepach elektrycznych, supermarketach. Są one w różnych cenach: od niecałych 100 zł, a można i kupić takie powyżej 400 zł. Zakupując taki czujnik, w pierwszej kolejności powinniśmy zwrócić uwagę na to, czy posiada znaczek CE. To znaczek mówiący o tym, że urządzenie spełnia normy europejskie pod względem jakości. – *Trzeba zapoznać się też dokładnie z instrukcją obsługi* – zaznacza Henryk Koźlewicz. Musimy wyznaczyć sami, gdzie je zamontować. – *Weźmy pod uwagę rozmiary naszego budynku, mieszkania* – dodaje. Warto zamontować je tam, gdzie mamy kocioł, kominki itp. czyli tam, gdzie dochodzi do spalania materiałów i tam jest największe prawdopodobieństwo, że może dojść do awarii czy zaburzeń w procesie spalania. – *Zalecałbym zamontowanie kilku czujników, bo jeżeli ktoś zamontuje jeden w piwnicy, to w domu może nie usłyszeć alarmu* – dodaje nasz rozmówca. Można umieścić je we wszystkich pomieszczeniach. Strażak zaleca montaż tam, gdzie jest kocioł, w pomieszczeniu, w którym najczęściej przebywamy i w sypialni. Należy je montować na ścianie na wysokości wzroku, natomiast w sypialni na wysokości 70 cm od podłogi. – *Nie zalecam montażu na styku ścian i sufitu, gdyż tam jest najniższy przepływ powietrza, są tam martwe strefy* – informuje. Jeżeli już usłyszymy alarm i on jest ciągły, natarczywy, to nie zaleca się wchodzenia do takiego pomieszczenia. – *Stężenie tlenku węgla może być niebezpieczne. Trzeba zaalarmować służby. Numer alarmowy to 112. W miarę możliwości pootwierać drzwi, okna w innych pomieszczeniach, żeby wpuścić świeże powietrze* – radzi strażak. Henryk Koźlewicz podkreśla, że warto wydać pieniądze na to, by specjaliści przejrzeli grzewcze urządzenia, kupić czujnik i zrobić porządek przy piecu. – *Pamiętajmy, że tlenek węgla jest bezwonny. Czad zabija* – mówi.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

REKLAMA

eprasa.pl 3d3617637e

REKLAMA

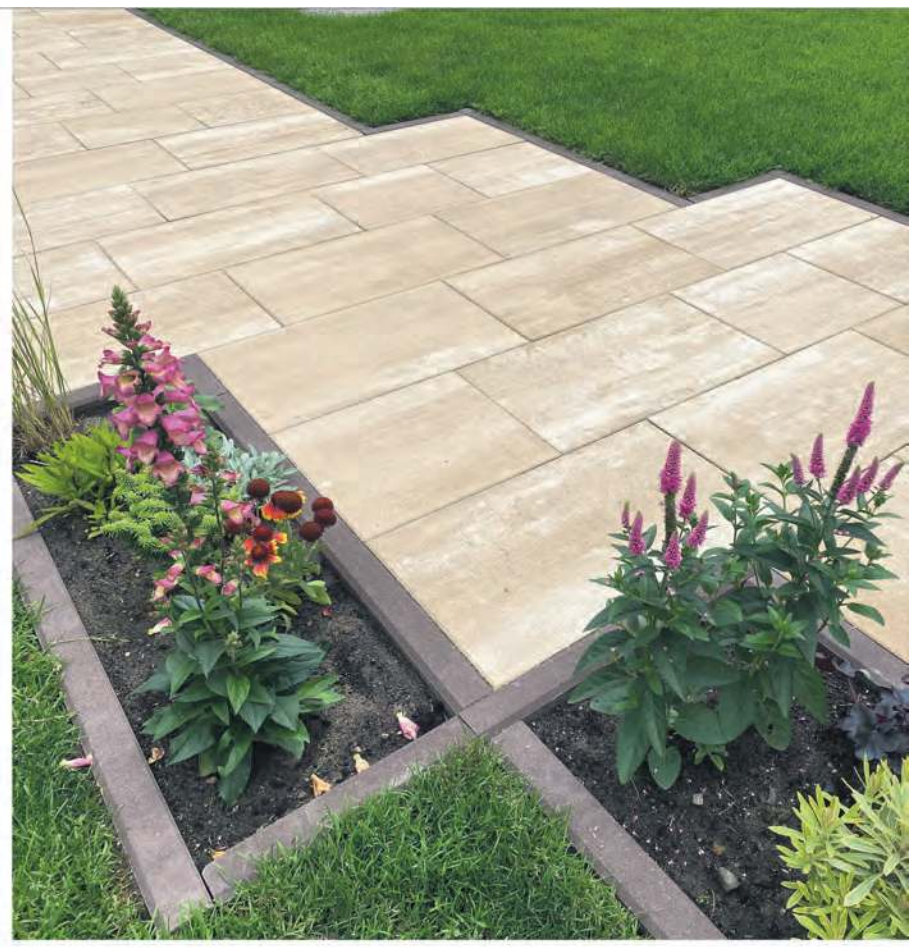

GINTER

Jakość i doświadczenie

Jakość • Rzetelność
Doświadczenie

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

eprasa.pl 3d3617637e

Dlaczego warto polubić zimno?

Podejście do morsowania od strony naukowej? Jak najbardziej. Na co dzień zajmuje się tym Valerjan Romanovski, który odwiedził Bysław. Długo rozmawiał z przybyłymi gośćmi. Mówił m.in. o tym, dlaczego warto obcować z zimnem. A przekonywał do tego człowiek, który w śniegu spędził 1 godzinę i 45 minut, a podczas najbliżej zimy na Bałtyku chce... odtworzyć katastrofę Titanica.

Valerjan Romanowski spotkał się z morsami na plaży w Bysławiu. Na drugim planie Agnieszka Szura.

W pierwszą niedzielę września odbyła się druga edycja „Bysławskiego letniego morsowania". Imprezę na plaży, przy wsparciu Biblioteki – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, zorganizowały Morsy z Borów Tucholskich. Grupa od niedawna funkcjonuje jako stowarzyszenie. Przybyłych na spotkanie gości przywitała prezeska **Hanna Pozorska**.

Organizatorzy przygotowali konkurs zręcznościowy, ognisko z kiełbaskami oraz wspólne oglądanie filmu o tematyce morsowej. Oryginalną atrakcją była ponadto kąpiel w basenie, który został wypełniony zimną wodą i dużymi kawałkami lodu! Główną osią wydarzenia było natomiast spotkanie z **Valerjanem Romanovskim**. Promował on swoją najnowszą książkę pt. „Teoria i praktyka morsowania", ale bardzo dużo czasu poświęcił też na opowieści o swoim niezwykle ciekawym życiu wyczynowca i wielokrotnego rekordzisty Księgi rekordów Guinnessa. Przedstawiony został jako: doktor inżynier, weterynarz, pisarz, kolarz, celebryta, ale przede wszystkim jako „człowiek, który kocha żyć". Organizatorzy nazwali go także „guru" morsów, choć sam podkreślał:

– Nie wiem, czy was nie rozczaruję, ale ja nie uważam, żebym był morsem. Dla mnie wejście do zimnej wody jest w pewnym sensie treningiem albo sprawdzeniem termoregulacji, albo poznaniem swojego ciała. Abym mógł zobaczyć, jak reaguje mój umysł. Moje początki wchodzenia do zimnej wody wiązały się z przygotowaniami do wyprawy do Jakucji.

O pyszności zadbały niezastąpione panie z KGW.

Przesadne ciepło

Valerjan odpowiadał na szereg pytań, zarówno prowadzącej spotkanie **Agnieszki Szury** (prywatnie jego partnerki życiowej), jak i morsów zebranych na plaży. Tak mówił, kiedy zapytano go o motywację do działania:

– Chyba pierwsza w hierarchii jest ciekawość. Zawsze jestem ciekawy, gdzie są te granice ludzkiego ciała, a przede wszystkim umysłu. Tym się zajmujemy z moim zespołem. Drugi argument to edukacja. Realizujemy różne projekty, nieraz bardzo trudne. Zdobytym doświadczeniem dzielimy się później z innymi morsami. Motywują mnie też... różne filmy publikowane chociażby na YouTube. Widzę tam, że wiedza przekazywana jest często nierzetelnie, niepoprawnie, błędnie. Ktoś się wypowiada o wychłodzeniu czy hipotermii i w naszej ocenie głosi po prostu „herezję". To jest motywacja, żeby organizować wykłady, szkolenia, aby wyjaśnić i pokazać, że jest całkiem inaczej. Mamy ku temu podstawy i duże doświadczenie.

Valerjan podkreślał, że w zespole, z którym regularnie pracuje, są m.in. naukowcy z Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie czy ratownicy medyczni. Do obcowania z szeroko pojętym zimnem i reakcjami ludzkiego ciała podchodzi w sposób naukowy.

– Robimy różne rzeczy, nieraz niestandardowe. Często łączę na przykład morsowanie suche z mokrym. Od zbiornika wodnego mieszkam pół godziny marszu. Rozbieram się do krótkich spodenek, wszystko mam w plecaku i idę na morsowanie niezależnie od pogody. Jak już dojdę do zbiornika i wchodzę do wody, to w ogóle nie czuję zimna. Skóra jest bardzo wychłodzona zewnętrznie. Z kolei marsz powoduje, że wewnętrznie jestem rozgrzany. Takie wejście do wody jest bardzo przyjemne i niestresowe dla naszego ciała. Wiadomo, presja psychologiczna może być większa. Umysł mówi: co ty robisz, jest zimno, rozbierasz się? Ale to jest praca umysłu, sugestia, którą często warto zlekceważyć – kontynuował autor książek.

Oryginalną atrakcją była kąpiel w basenie, który został wypełniony zimną wodą i dużymi kawałkami lodu! Fot. B-CKiP

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

Jasnopomarańczowe stroje – znak rozpoznawczy Morsów z Borów Tucholskich, którzy od niedawna funkcjonują jako stowarzyszenie.

Mówił dalej, że morsowanie suche jest generalnie niedoceniane w naszym kraju – a to najprostsza metoda obcowania z zimnem. Wystarczy po poranne zakupy iść w podkoszulku, krótkich spodenkach i np. sandałach.

– Krótkie narażanie organizmu na zimno powoduje, że musi się on bardziej starać. Po części wracamy dzięki temu do czynników pierwotnych. Kiedyś człowiek nie miał takich komfortowych warunków, jak teraz, że wszędzie ma to ciepło, często przesadne ciepło. Człowiek unika aktualnie zimna, sugerując, że to jest coś złego, a wcale tak nie jest. Efekt takiego podejścia, zbyt wysokich temperatur? Między innymi dużo przeziębień i zachorowań wśród dzieci. My siedzimy godzinami w zimnej wodzie, nie wiemy co to przeziębienia – dodawał Valerjan.

Nie możemy zrobić sobie krzywdy

Gość morsów zachęcał, aby zaskakiwać swój organizm i urozmaicać treningi. Morsowanie nie musi, a nawet nie powinno wyglądać cały czas tak samo. Warto zmieniać czas przebywania w zimnej wodzie i formy aktywności.

Valerjan opowiadał dalej o niektórych rekordach Guinnessa, które pobił. Na przykład przebywania w śniegu, w którym trzeba było leżeć. Wcześniej należał on do Ukraińca i wynosił jedną godzinę. Romanovski był zasypany śniegiem przez 1 godzinę, 45 minut i 9 sekund.

– Jeździłem na rowerze w temperaturze -170 stopni [w kriokomorze – red.], byliśmy w Jakucji, tam też pobijałem rekord na jednośladzie. Z moim zespołem godzinami siedzimy w lodowatej wodzie. Jak widzicie, ja nie mam żadnych odmrożeń. Mam wszystkie palce. Bo nasze podstawowe podejście brzmi: robiąc trudny projekt, nie możemy zrobić sobie krzywdy. Jeżeli jechałbym na rowerze w tych ekstremalnych temperaturach, ale zostałbym bez ręki, to w mojej ocenie nie poradziłbym sobie w tej sytuacji. Przestałbym kontrolować swoje ciało. To nie byłaby wygrana, tylko porażka. Według mnie co z tego, że wejdziesz na K2, jeżeli po zejściu stracisz stopę. To jest moje podejście – tłumaczył Romanovski.

Był też czas na przeprowadzenie konkursu dla widowni.

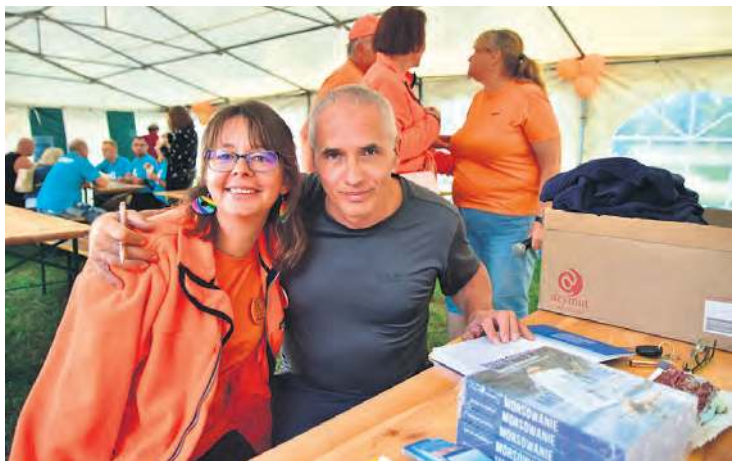

Nie mogło zabraknąć czasu na autografy i zdjęcia.

Valerjan dużo mówił o tym, jak morsować, żeby robić to dobrze oraz o tym, jak morsowanie wpływa na nasze ciała. Ale w najnowszym filmie „Ludzie zimnej wody" poruszył też inną sferę – psychiki. Opowiadał o tym, że obcowanie z zimnem ma wpływ na zdrowie psychiczne i nieraz jest to nawet ważniejsze niż oddziaływanie na zdrowie fizyczne.

– Widzimy, jak ludzie mogą sobie pomóc. Nawet wśród zespołu czy osób, które biorą udział w naszych szkoleniach, są ludzie ze stanami depresyjnymi. Są tacy, którzy byli kiedyś uzależnieni, mamy byłych narkomanów, alkoholików. Jedna z osób była uzależniona przez 15 lat, a dzięki zimnej wodzie odnalazła się. Cały czas staramy się zgłębiać te tematy – mówił dalej.

Jak na Titanicu

Romanovski przybliżył projekt, który chce zrealizować zimą pt. „Uratować się z Titanica". 10 osób zostanie wrzuconych do Bałtyku w takich warunkach, jak podczas sławnej katastrofy. Zespół będzie chciał pokazać, że osoba odpowiednio przygotowana jest w stanie przeżyć ten czas w lodowatej wodzie.

– Pokażemy, jak istotna jest edukacja, przygotowanie pod względem fizycznym i psychicznym. Dlaczego taki projekt? Ludzie często nie wyciągają wniosków z katastrof, nawet w tym roku w Gdańsku 4 osoby wpadły do lodowatej wody, 3 z nich zmarły z powodu hipotermii. Chcemy propagować szkolenia dla osób, które mają bezpośredni kontakt z zimnem. Zresztą na mistrzostwach Polski widzimy, jak młodzi ratownicy medyczni reagują na to, co my robimy. W szkołach zdobywają tylko powierzchowną wiedzę z zakresu hipotermii [....]. Dzięki takim spotkaniom ratownicy się edukują. Sami mówią, że to jest dla nich niesamowita, praktyczna szkoła – wskazywał Valerjan.

Przez długi czas Romanovski opowiadał dalej o swoich przygodach, ale też odpowiadał na pytania widowni. Niektóre były bardzo szczegółowe i konkretne – np. to dotyczące bólu stóp w trakcie przebywania w zimnej wodzie. Co zrobić, żeby się go pozbyć? Agnieszka Szura wskazywała, że trzeba go... przetrzymać. Sama miała problem z bolącymi palcami u rąk podczas pływania w zimie, dlatego codziennie moczyła dłonie w misce z zimną wodą. Zaczynała od 5 minut, kończyła na 20. Najważniejszy jest trening.

– Trzeba zrozumieć, że to jest proces naturalny, tak się dzieje z organizmem, który chce nas chronić. Zwężane są naczynia krwionośne i mamy ból. Ten ból jest większy, kiedy jesteśmy rozgrzani [...]. Zachęcamy zawsze, żeby w takich sytuacjach skracać czasy [...]. Częstsze morsowanie powoduje, że bardziej się hartujemy. Tolerancja na ból jest wtedy większa. Częściej, a krócej – kończył tę część Valerjan Romanovski.

Tekst i fot. Kamil Tajl

eprasa.pl 3d3617637e

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Ostrożnie z wydatkami. Raczej nastaw się na niezbędniki, bo oprócz tych zaplanowanych mogą pojawić się też niespodziewane. Twój stan posiadania może zostać uszczuplony. Odbijesz to sobie, ale może to być nieco stresujące. Powstrzymaj też młodszych przedstawicieli rodziny od zbyt szerokiego gestu. Powściągliwość i oszczędzanie dotyczą nie tyko Ciebie.

Byk
Będziesz potrzebny i zapracowany. Pewnie nie przyniesie to zarobku, ale za to sprawi przyjemność i poprawi humor. Nowe wyzwanie wzbogaci Cię o nową wiedzę i da kolejne umiejętności. Tylko czy jesteś na to gotów? Potrzebujesz czasu na naukę i zdobywanie doświadczenia. Od Twojej organizacji zależy, jak to ogarniesz. Będzie to dobra inwestycja w przyszłość.

Bliźnięta
Nie kieruj się złymi emocjami i pozytywnie odpowiedz na wołanie o pomoc osoby, za którą nie przepadasz. Szybko poznasz okoliczności sprawy i będziesz wiedział, co i jak zrobić. Najważniejsze atuty będą w Twoich rękach i od Twojej dobrej woli będzie zależało rozwiązanie problemu. Twojego nastawienia do proszącej osoby nic nie zmieni, ale zachowasz czyste sumienie.

Rak
Możesz być niezadowolony ze stanu zagubienia bliskiej Ci osoby. Będziesz oczekiwał od niej działania, dobrej organizacji, a tymczasem zobaczysz niepokój i nieogarnięcie. Trudno, czasami nie można kogoś poganiać, a koniecznie trzeba wesprzeć. Potrafisz dobrze motywować ludzi i, jeśli się postarasz, to naprawdę komuś się przysłuży. Trochę cierpliwości, a wszystko wróci do normy.

Lew
Zgodnie z własnym życzeniem pozamykasz pewne sprawy i zmienisz nieco swój tryb życia. Jednak wbrew oczekiwaniom nie pojawi się spokój i zadowolenie. Przeciwnie, żal i poczucie podjęcia złej decyzji. Nie załamuj rąk, jesteś na etapie zmian i wszystko jest zależne od Twojej woli. Nie wystarczy jedna rewolucja? To zrób następną! W końcu pojawi się zadowolenie.

Panna
Jeszcze trochę niepewności i mocno staniesz na nogi. Zapowiada się bardzo pracowity czas, ale i zadowolenie z efektów wysiłku. Twoje projekty zaczną przynosić konkretne pieniądze, co będzie dla Ciebie najlepszą motywacją do działania. Rodzina i znajomi będą musieli poczekać na chwile spędzone z Tobą. Pewnie przełożysz kilka spotkań, ale odbijecie to sobie w najbliższym czasie.

Waga
Twoi przełożeni mogą Cię zaskoczyć niespodziewaną propozycją. Będziesz potrzebował trochę czasu, aby się z nią oswoić. Wszystko będzie się zgadzać, ale zabraknie Ci zaufania. Dlatego pojawi się zawahanie i zgoda odwleczona w czasie. Ostatecznie przyda Ci się nowa możliwość zarabiania i to Cię przekona. Miej z tyłu głowy, że gdyby co, to zawsze możesz zrezygnować.

Skorpion
W pracy może się pojawić okres zdecydowanej rywalizacji. Przyznane Ci zadania wzbudzą w kimś z otoczenia zazdrość i złość. Niestety, także chęć zaszkodzenia Tobie. Szybko się zorientujesz, że ktoś kopie dołki pod Tobą. Na szczęście zakończenie będzie się zgadzało z dalszym ciągiem przysłowia. Pokonasz przeciwności, zyskując pieniądze i uznanie.

Strzelec
Przed Tobą droga przez urzędy, którą przejdziesz na własne życzenie. Ani na chwilę nie trać z oczu swojego celu działań. To będzie najlepsza Twoja motywacja. Wiesz przecież, czego chcesz i wiesz też, że wszystko, co dobre, rodzi się w bólach. Będzie trochę niepokoju, wątpliwości, pojawi się nawet myśl zmiany decyzji, ale ostatecznie pokonasz przeszkody i dopniesz swego.

Koziorożec
Możesz poczuć się wykluczony ze spraw, które uważałeś za swoje. Stąd może pojawić się złość na kogoś, kto, Twoim zdaniem, wykradł Ci pomysł. Spróbuj spojrzeć na to inaczej: może ten ktoś chciał Cię wyręczyć, aby w ten sposób Ci pomóc? Dlatego zamiast okazywać złość, skoncentruj się na znalezieniu pozytywnych stron zdarzenia.

Wodnik
Masz przy sobie kogoś, kto czuwa nad Tobą jak anioł stróż. I tym razem przyjdzie z nieoczekiwaną pomocą, gdy grunt rozstąpi Ci się pod nogami. Dzięki wsparciu odeprzesz ataki, pokonasz biurokrację, podejmiesz zawieszoną pracę. To nie musi być nic wielkiego, zwykłe słowa otuchy lub niepozorna, a bardzo skuteczna rada, ale to już wystarczy, abyś uwierzył w ludzi i życzliwość losu.

Ryby
Może Ci się przydarzyć swoisty stan rozdarcia: z jednej strony ważna dla Ciebie sprawa osobista, a z drugiej terminowe i pilne zadania w pracy. Trudno, powinieneś ustalić priorytety i działać zgodnie z nimi. Pamiętaj, że nie musisz wszystkim zajmować się osobiście, możesz delegować zadania, a bez trudu znajdziesz pomocników. Dobrze to zorganizuj, a żadnej sprawy nie zawalisz.

kółko fortuny nr 37

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: **tytuł**

C				N	

	E		E			N

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 36 „Julia" (imię żeńskie).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Iwona Wojtasik ze Śliwic – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

„Czas Chojnic":
Stanisław Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka nr 37

przygotowała **Bożena Olszewska**

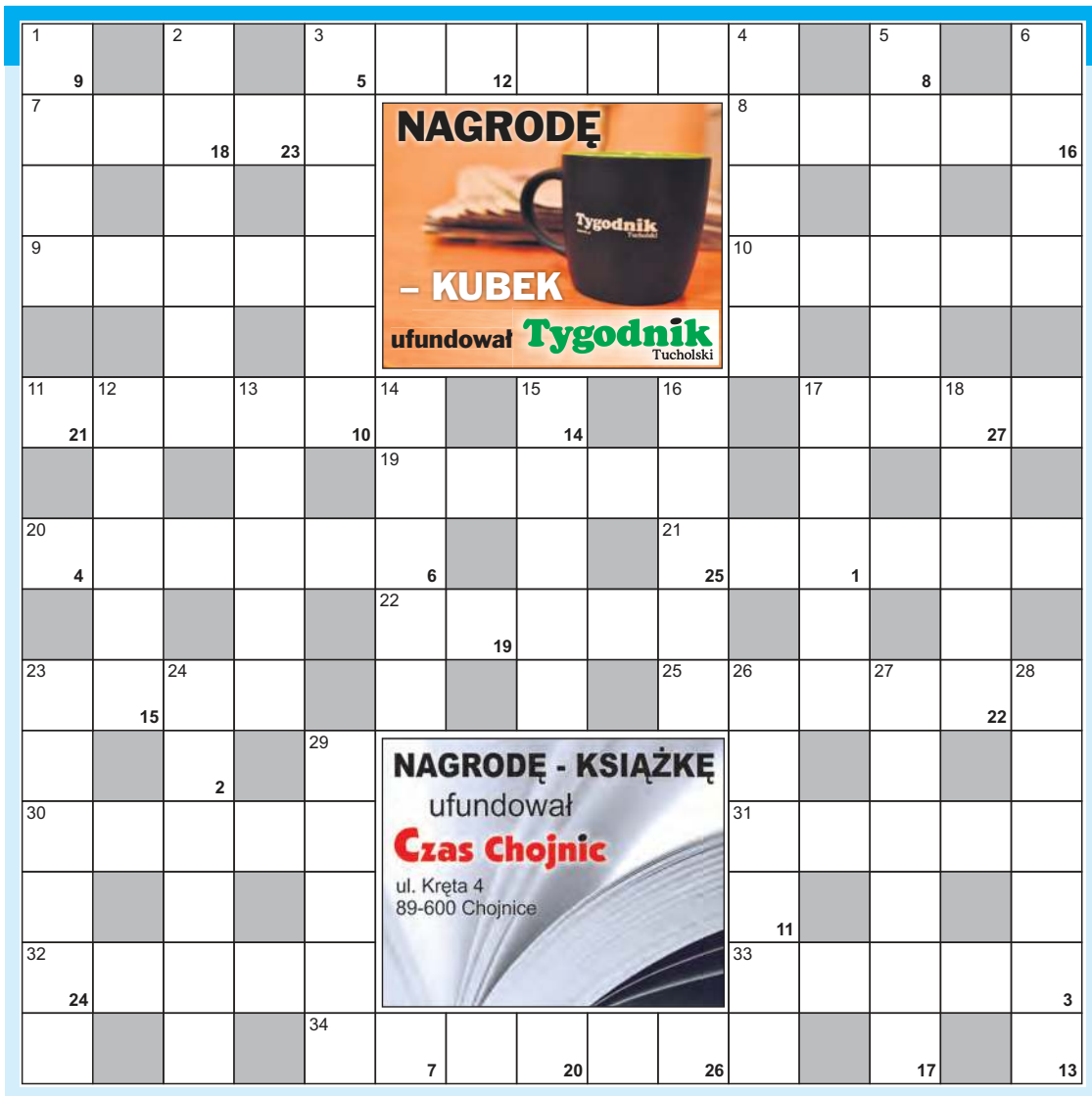

POZIOMO:
3) otwór w tęczówce oka
7) dostojnik państwowy w krajach muzułmańskich
8) pierwsze mleko ssaków
9) profesja, fach
10) wielkość lub rozmiar czegoś
11) dźwięk wydawany przez bociana
17) gęste zarośla na obszarach podzwrotnikowych
19) osąd, opinia
20) zawodowy jeździec biorący udział w wyścigach konnych
21) przednia strona monety
22) dzierżawi placówkę handlową
23) ... na świat
25) zaliczka
30) właściwość, atrybut
31) roślina warzywna z rodziny krzyżowych
32) dawny ludowy instrument smyczkowy
33) jabłka, gruszki i jagody
34) duży sklep lub czasopismo ilustrowane

PIONOWO:
1) konkurs mający charakter imprezy rozrywkowej
2) główna dynastia bogów nordyckich (Odyn, Thor)
3) zdrój, krynica
4) dychawica
5) gatunek papugi
6) miasto w Holandii nad Morzem Północnym
12) mebel na plażę
13) składnik czekolady
14) trująca roślina z rodziny jaskrowatych
15) jedno z najstarszych warzyw na świecie
16) straż, posterunek
17)... Zdrój, uzdrowisko w województwie świętokrzyskim
18) sąsiad Anglika
23) narzędzie do wyciągania gwoździ
24) niebyt
26) tekturowe pudełko
27) brak sił, słabość
28) mały placek z mąki lub tartych ziemniaków
29) czasowe odstąpienie komuś czegoś za wynagrodzeniem

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie – przysłowie indyjskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 36 „Narada przynosi pomyślność".

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":
Barbara Pędowska z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic":
Marian Grundys z Zalesia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 3d3617637e

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Praca

Dam pracę

- Kierowca kat. C+E z uprawnieniami dźwigowymi, transport leśny, 606-703-074
- Manufaktura Parkietu w Piastoszynie zatrudni pracownika produkcji. Praca przy produkcji podłóg drewnianych. Umowa o pracę, jedna zmiana, więcej informacji 693-770-303
- **Praca od zaraz. Zajazd u Marcela Bysław zatrudni na stanowisku: kucharz, kelner. Zainteresowanych zapraszam do kontaktu, 664-124-867**
- Pracownik budowlany, praca na terenie Tucholi i okolic, 604-612-437
- Szukam mechanika, może być emeryt, rencista, elastyczne godziny pracy, 660-134-591
- **Zatrudnię brukarza-brygadzistę. Wymagane doświadczenie, gwarantujemy umowę o pracę, wysokie wynagrodzenie, tel. 880-693-181**
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowców w transporcie międzynarodowym kat. C+E, FHU Bordiehn Więcbork, tel. 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnię malarza budowlanego. Praca na terenie powiatu tucholskiego, tel. 600-024-340
- Zatrudnię pracownika budowlanego. Praca na terenie powiatu tucholskiego, tel. 600-024-340

Szukam pracy

- Oferuję usługi cięcia, rąbania i układania drewna. Koszenie trawników oraz ogólne sprzątanie posesji, np. po budowie, zapraszam do kontaktu, 783-617-260

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom 220 m² w Chojnicach na Osadach Bytowskich, z miejscem na działalność, działka 500 m², 790.000 zł, 720-092-092
- Dom w Konarzynach, 115 m², działka 1900 m², 726-858-022
- Działka 600 m², w centrum wsi Żalno, gmina Kęsowo, 0048 575-675-079
- Działka 6800 m² w miejscowości Chłopowy k. Brus, 129.000 zł, 720-332-233
- Działka budowlana w Chojniczkach o powierzchni 1321 m², tel. 603-424-642
- Działka nad jeziorem, 5 zł/m², 1,5 ha, Ciechocin koło Chojnic, oferta dla rolnika, tel. 692-829-335
- Działka w Bladowie z decyzją o warunkach zabudowy, pełne media, ogrodzona z trzech stron, 500-113-189
- Kawalerka 32 m² w Bydgoszczy – centrum, blisko Starego Rynku, 508-423-613
- Lokal w Czarnem po banku PKO, 280 m², narożny, parter, cena 400.000 zł, tel. 692-829-335
- Mieszkanie 62 m² w Chojnicach, ul. Młodzieżowa, I piętro, 2 pokoje, łazienka z oknem, 339.000 zł, 720-223-322
- Mieszkanie w centrum Tucholi (przy rynku), ok. 100 m², I piętro, tel. 579-192-587
- Mieszkanie w Czarnem plus warsztat, razem 192 m², cena 200.000 zł, tel. 692-829-335
- Sklep spożyczo-przemysłowy o pow. 80 m², rok budowy 2000, 7 km od Tucholi, możliwość adaptacji na dom mieszkalny, 602-676-171

Kupię

- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię rolną kupię, może być z budynkami, powiat tucholski, tel. 888-047-905

Oddam w najem

- Lokal w centrum Tucholi na usługi medyczne lub kosmetyczne, tel. 503-930-711
- Mieszkanie w centrum Tucholi, 2 pokoje, wszystkie media opomiarowane, ogrzewanie gazowe, 606-449-713
- Mieszkanie w Chojnicach dla rodziny, 1000 zł + media + kaucja, 728-847-379
- Na pokój umeblowany osobę pracującą przyjmę, Tuchola, 781-546-139
- Plac utwardzony 4510 m² wynajmę, na działalność – parking lub inną, Tuchola, ul. Świecka 93c, tel. 601-171-240
- Pokój, kuchnia, łazienka, WC, c.o., 30 m², w Tucholi wynajmę, tel. 501-281-671
- Pokój do wynajęcia, umeblowany, z dostępem do kuchni, łazienki, centralne ogrzewanie, osobne wejście, Tuchola, 886-981-348
- Banknoty, monety, żetony, pocztówki itp. Kupię lub wymienię, wycena gratis, tel. 660-665-965

Kupno

- **Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750**
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Skupujemy bydło: byk do 14,00 zł/kg, jałówka do 13,00 zł/kg, krowa do 11,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, najwyższe ceny, 663-187-932
- Zrzuty poroża, wieńce i inne trofea kupię, 607-789-471

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Pan w średnim wieku pozna panią do towarzystwa, tel. 721-682-514
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Anteny TV sat, montaż, serwis, instalacja, montaż telewizorów na ścianie, instalacja dekoderów, 606-169-509
- Brukarstwo, kamień, polbruk, ścieżki, chodniki, place, płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859

Reklama

eprasa.pl 3d3617637e

- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Kopanie stawów koparką linową, melioracja, faszynowanie, tel. 695-474-936
- Koszenie kukurydzy na kiszonkę sieczkarnią claas jaguar 850 z odwozem, koszenie kukurydzy na ziarno kombajnem claas lexion 770, tel. 798-756-543
- Merlin usługi: formowanie żywopłotów, koszenie trawy+wywóz pokosu, zakładanie trawników, cięcie opału+usługi łuparką, opieka abonamentowa nad ogrodami, wycinka drzew, tel. 724-945-489
- Naprawa maszyn do szycia, overlocków, sprzedam, zamienię maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Gilka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769
- Oferuję usługi remontowe: malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, panele, montaż płyt karton gips, malowanie elewacji i wiele innych prac, 516-737-701
- Suszenie kukurydzy, Wielka Komorza, 692-474-764
- **Stany surowe, konstrukcje, pokrycie dachu, ocieplenia, wykańczanie wnętrz. Wieloletnie doświadczenie, 786-861-053**

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A6 2.0 TDI 170 KM (2010), 210.000 km, granatowy metalik, kombi, nawigacja, elektryka, alufelgi, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- BMW seria 1 F21 1.6 B (2013), 80.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryka, jak nowy, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- Felgi, 4 szt. do fiata ducato 15", najazdy samochodowe, 602-692-761
- **Land rover (2004), automat, napęd na 4 koła, podgrzewane przednie siedzenia, tylne siedzenia składane, okazyjnie, 601-912-112**
- Opel astra H 1.6 B (2006), 5-drzwiowy, tydzień w kraju, zarejestrowany, 12.300 zł, 606-280-837
- Opel astra J 1.4 B (2010), 103.000 km, srebrny metalik, hatchback, 5-drzwiowy, stan idealny, serwisowany, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Opel insignia 1.8 B 140 KM (2008), 146.000 km, szary, hatchback, serwisowany, nieuszkodzony, zadbany, 2 komplety kół, 31.000 zł, 502-138-227
- Opel meriva 1.4 B 140 KM (2012), 94.000 km, szary metalik, klimatyzacja, elektryka, serwisowany, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- Opony zimowe na felgach 205/60 R16, 508-392-368
- Peugeot 407 SW 1.6 D (2006). VW bora 1.6 B (1999), 726-235-195
- Seat ibiza 1.2 B (2007), oryginalny przebieg 90.000 km, niebieski, 3-drzwiowy, sprowadzony, zarejestrowany, 3 tygodnie w kraju, 7700 zł, 606-280-837
- Seat leon 1.9 TDI 110 KM (2005), srebrny, 889-143-685
- Skoda octavia (2009), 156.000 km, tel. 502-161-807
- Toyota auris beznyna (2015), 606-703-074
- VW golf V plus 1.9 TDI (2005), srebrny, bez DPF, miesiąc w kraju, zarejestrowany, 14.999 zł, 606-280-837
- VW golf VI plus 1.4 B 120 KM (2009), 156.000 km, szary, klimatronik, elektryka, pełen serwis, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- VW golf VI 1.4 mpi benzyna (2009/2010 model), komplet kół aluminiowych do toyoty aygo, alufelgi do kia, 16 cali, tel. 793-741-541

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Motocykle, motorowery, quada, skutera do remontu kupię, 607-789-471

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 794-463-596
- Blacha odpadowa, nowa, trapez, blachodachówka gładka, od 20 zł/m2, tel. 512-551-865
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Ciągnik ursus C360 na części, tel. 889-682-443
- Cielęta odsadki, żarłaki, tel. 886-686-843
- Drewno bukowe, sosnowe, odpady ze stolarni, suche, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645**
- Drewno opałowe sosnowe, 692-261-865
- Drewno opałowe suche, 660-664-729
- Drewno opałowe, deski od traka, obrzyny od desek, tel. 507-927-991
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859**
- Drewno opałowe, możliwość transportu oraz przecieranie drewna, 693-322-934
- Gorczyca, Mała Klonia 33, tel. 887-887-594
- Jałówka hodowlana, tel. 691-761-036
- Jałówki, 6 szt., byczki, 6 szt., od miesiąca do 3 miesięcy, paszporty i kolczyki są, tel. 601-708-733
- Jałówki hodowlane, wysoko cielne, 3 szt., Dąbrowa, gm. Kamień Krajeński, tel. 667-987-798
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Kukurydza sucha, ziarno, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, waga 2,5-3,0 kg, cena 8,30 zł/kg, termin sprzedaży 10-16 października, transport gratis, tel. 886-762-103
- Kurki odchowane 19- i 23-tygodniowe, rossa, zamówienia wrzesień, październik, listopad, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa 23- i 25-tygodniowe, zamawiać na 1 października, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kury nioski, roczne, ziemniaki odpadowe, tel. 606-238-841
- Mieszanka zbożowa 600 kg, 60 zł za 50 kg, 798-135-445
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I od 9,00 do 11,20 zł/kg, szybka płatność, gotówka. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Narybek karpia i amura. Kamień Krajeński, 503-636-578
- Nasiona, nostrzyk biały, 2-letni, 10 zł/kg, tel. 606-175-090
- Okna i drzwi, fotel 1-osobowy, szafa 2-drzwiowa, szafa 3-drzwiowa, 697-489-286
- Opał – gałęzie drzew owocowych, 10 zł/mp. Dla emerytów i rodzin wielodzietnych 50% zniżki, Tuchola, 606-449-713
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Piła tarczowa, 5,5 kW, spawarka transformatorowa, lodówko-zamrażarka whirlpool 1,50x0,60, zamrażarka 1,00x0,90x0,60, zamrażarka 1,30x0,80, tel. 602-692-761
- **Pręty żebrowane, kątowniki, profile, nawozy azotowe, fosforowe, 609-068-202**
- **Pszenica, jęczmień, żyto, owies, ziemniaki jadalne denar, anuschka, tel. 887-606-301**
- Pszenżyto ozime oraz groch, 4 t, 667-313-250
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siewnik poznaniak, pług 2 i 3-skibowy, kultywator, agregat prądotwórczy, tel. 694-423-255
- Siewniki poznaniak, 2 szt., 2,7 m, agregat uprawowo-siewny, 2,7 m, rozsiewacz nawozu amazone, 600 kg, tel. 507-258-144
- **Skład Opałowy Silno oferuje pellet o średnicy 6 mm, 509-586-394**
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- Ziemniaki jadalne bila, wineta, denar, możliwość dowozu, Pamiętowo, 608-819-927
- Ziemniaki vineta, 1 zł/kg, Bysławek, 539-909-136
- Żyto, pszenżyto jare, Wysoka Wieś, 788-594-649

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. **660 217 848**
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. **606 28 66 33**
przyjmuje w Gostycynie, ul. Pilska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

auris med **BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. **602 312 200, 532 163 168**
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzoszczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. **52 33 433 44**
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

SONUS-MED ***Mariola Gwizdała***
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA *Piotr Drobiński*
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. **512 045 075**
rejestracja tel. **52 56 55 333, 604 798 239**

Prywatny Gabinet Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej
lek. med. Mikołaj Romańczuk
ul. Drzymały 33, Chojnice
(Przychodnia Nova)
Przyjmuje w poniedziałki od godz. 14.30
Rejestracja tel. 52 506-53-11

LEKARZ ENDOKRYNOLOG
Katarzyna Blatch
GABINET PRYWATNY
Tuchola, ul. Nowodworskiego 3d
rejestracja: tel. 660 525 259
Zajmuję się między innymi takimi schorzeniami, jak:
- choroby tarczycy i przytarczyc,
- zaburzenia miesiączkowania, diagnostyka niepłodności,
- andrologia, zaburzenia spermatogenezy, niedobór testosteronu,
- choroby przysadki,
- hiperprolaktynemia,
- nadmierne owłosienie,
- osteoporoza,
- choroby nadnerczy,
- farmakologiczne leczenie otyłości i zaburzeń metabolicznych.

FIZJOTERAPIA I REHABILITACJA
prywatny gabinet „FizjoFiks"
mgr Nikolai Kielbratowski
ul. Saganowskiego 4, 89-500 Tuchola
Tel. 732-611-816
Ciesz się życiem bez bólu.

LASER WYSOKOENERGETYCZNY HIL
Najnowocześniejsza terapia przeciwbólowa i regeneracyjna, Moc 12 W skraca czas leczenia do kilku zabiegów.
Wskazania do leczenia:
– stanów zapalnych i zwyrodnieniowych stawów,
– urazów, skręceń, przeciążeń mięśni, ścięgien i stawów,
– bólów kręgosłupa, biodra, kolana i innych,
– ostrogi piętowej, PHS, zapalenia kaletki, zapalenia więzadła rzepki,
– regeneracji nerwów: np. stopa opadająca, porażenie nerwu twarzowego.
Terapia Manualna Kręgosłupa KOCIŃSKI, Tuchola, ul. Pocztowa 15 F
rejestracja: tel. 697 885 300

Reklama

KOMINY
501-671-531
502-671-531
691-644-441
- frezowanie i usuwanie sadzy szklistej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasożaroodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych dla systemów powietrzno-spalinowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

Ogłoszenie płatne

LASY PAŃSTWOWE

Nadleśnictwo Zamrzenica

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY PUSTOSTANU

Nadleśnictwo Zamrzenica z siedzibą w Zamrzenicy 1 A, 89-510 Bysław, podaje do publicznej wiadomości zamiar sprzedaży lokali mieszkalnych (pustostanów)

Lp.	Nazwa obrębu ewidencyjnego Gmina Adres nieruchomości	Numer ewidencyjny działki Numer KW Sąd rejonowy Powierzchnia działki (m²)	Rodzaj zabudowy i sposób zagospodarowania
1.	Błądzim 86-141 Lniano Bukowiec 2 LOKAL nr 1	295/2 LP BY1S/00047469/9 SR w Świeciu 2494 m² *(udział nadleśnictwa w działce: 17649/38415)*	Lokal w budynku mieszkalnym czterorodzinnym (udział we współwłasności budynku 8919/38415), budynek gospodarczy – pomieszczenie przynależne – współwłasność
2.	Błądzim 86-141 Lniano Bukowiec 2 LOKAL nr 2	295/2 LP BY1S/00047469/9 SR w Świeciu 2494 m² *(udział nadleśnictwa w działce: 17649/38415)*	Lokal w budynku mieszkalnym czterorodzinnym (udział we współwłasności budynku 8730/38415), budynek gospodarczy – pomieszczenie przynależne – współwłasność

Wartość rynkowa nieruchomości wynosi:
– Lokal nr 1: 40 700,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy siedemset zł 00/100),
– Lokal nr 2: 39 500,00 zł (słownie trzydzieści dziewięć tysięcy pięćset zł 00/100).
Zamiar nabycia lokalu, osoby uprawnione, o których mowa w art. 40a ust. 9 ustawy o lasach, mogą zgłaszać w formie pisemnego wniosku w terminie jednego miesiąca od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Szczegółowe informacje zamieszczono na stronie internetowej:
https://zamrzenica.torun.lasy.gov.pl/informacje

eprasa.pl 3d3617637e

Wieńce w podzięce

Dziesięć kompozycji wzięło udział w tegorocznym, organizowanym pod egidą Banku Spółdzielczego w Tucholi konkursie wieńców dożynkowych. Podsumowanie nastąpiło podczas dożynek gminnych w Raciążu. Oceniając korony, członkowie jury brali pod uwagę m.in. różnorodność użytych materiałów naturalnych, takich jak: kłosy, ziarna zbóż, owoce, warzywa, kwiaty, zioła, walory estetyczne, w tym kompozycja, dobór barw, architektura bryły, ogólny wyraz artystyczny, a także pracochłonność.

Tuchola

Legbąd

Rzepiczna

Kiełpin

Klocek

Stobno

Łosiny

Białowieża

Raciąż

Wielka Komorza

Wieńce dożynkowe jak przypominała prezes banku **Bogumiła Bełdzikowska** to odwieczny zwyczaj kultywowany na terenach wiejskich. Korony przygotowywane były zawsze na zakończenie sezonu żniw i stanowiły niejako podziękowanie za udane zbiory i dobre plony. Były również prośbą o urodzaj w następnym roku.

Do zwyczajów na naszym terenie należy też wspierany przez Bank Spółdzielczy w Tucholi konkurs wieńców dożynkowych. „Tygodnik Tucholski" patronuje mu od wielu lat. Na początku komisja konkursowa przyjmowała zgłoszenia i jeździła od sołectwa do sołectwa po to, by podejrzeć, jak powstają kolejne żniwne kompozycje. W skład jury z ramienia „Tygodnika" wchodził wówczas **Franciszek Wegner**. Aparatem kliszowym robił zdjęcia gotowych już wieńców, a następnie wywoływał je. Dzięki temu wszyscy mieliśmy okazję zobaczyć, jakie pomysły na koronę miały poszczególne gospodynie. Jak kiedyś, tak i teraz komisja zwracała uwagę na naturalne materiały – kłosy podstawowych zbóż, ziarna zbóż, owoce, warzywa, kwiaty, zioła... Liczy się pracochłonność, ogólny wyraz artystyczny i kompozycja.

Tegorocznemu konkursowi wieńców dożynkowych przewodziła komisja w składzie: prezes Bogumiła Bełdzikowska, członek zarządu **Natalia Grudzina – Pazurek**, prezes rady nadzorczej **Stanisław Turzyński**, regionalistka i prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury **Maria Ollick** i z ramienia „Tygodnika" – **Lucyna Zdanowska**.

Do oceny przedstawiono dziesięć koron. Wszystkie zaliczone zostały do jednej kategorii, do wieńców dożynkowych tradycyjnych. Wyróżnienia otrzymały KGW Bialowieża oraz KGW Legbąd. IV miejsca – KGW Tuchola oraz KGW Łosiny. III miejsca przyznano sołectwu Klocek, KGW Rzepiczna i KGW Kiełpin. II miejsce zajęła korona przygotowana przez panie z KGW Stobno, a I miejsca zajęły KGW Wielka Komorza i KGW Raciąż.

Wieńce zostały wcześniej poświęcone podczas mszy św. dożynkowej w kościele w Raciążu. Część z nich zostanie przewieziona do kościołów, część zdobić będzie główny hol tucholskiego banku spółdzielczego.

Tekst i fot. lz

Reklama

TAXI 24 h
tel. 504 441 778

Reklama

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105
PUNKT PRODUCENTA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT
PORTA DRZWI OKNA FAKRO BRAMY HÖRMANN
• rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
• panele podłogowe bezklejowe, ścienne, listwy wykończeniowe
• profesjonalny montaż, doradztwo
• pomiar, wycena i transport gratis
RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH RATY
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)
ZMIANY!
ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

SKŁAD OPAŁU
poleca
• PELLET – PROMOCJA
• WĘGIEL
• DREWNO OPAŁOWE
• MATERIAŁY BUDOWLANE
• POKRYCIA DACHOWE
• MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
• CEMENT EKSPERT
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

eprasa.pl 3d3617637e

Co dalej z „Babskimi żywiołami”?

„Trzeba to powtórzyć”, „wspaniały pomysł na integracyjne spotkanie”, „bawiliśmy się znakomicie” – takie i wiele innych opinii udało się nam zebrać po podsumowaniu wystawy pn. „Babskie żywioły” i po warsztatach.

„Babskie żywioły” to wystawa, na której prezentowane były prace artystek i twórczyń ludowych związanych z Borowiackim Towarzystwem Kultury w Tucholi. Jej otwarcie nastąpiło w Muzeum Borów Tucholskich w czerwcu. Przez całe wakacje odwiedzający placówkę mogli podziwiać ich różnorodność, m.in. malarstwo, ceramikę, różne techniki graficzne, rękodzieło artystyczne (koronka), sztukę ludową (malarstwo na szkle, plecionka) oraz hafty kaszubskie jako sztukę użytkową. Swoje prace prezentowały artystki i twórczynie ludowe: **Elżbieta Pieczka** – koronka, **Brygida Wolańska** – akwarela włókniana, **Anna Narloch** – ceramika, **Małgorzata Obuchowska**, **Helena Kaczanowska**, **Justyna Wojciechowska** – malarstwo, **Anna Przytarska** – malarstwo na szkle, plecionka, haft kaszubski (szkoła borowiacka), **Hanna Behrendt** – plecionka, **Maria Ollick** – wycinanka oraz **Danuta Landmesser**, **Helena Pawłowska**, **Barbara Karnecka**, **Krystyna Mięsikowska**, **Irena Kruse**, **Krystyna Jeneralska**, **Halina Deja**, **Maria Sala**, **Halina Sala**, **Ewa Siekierska**, **Marianna Weilandt** – haft kaszubski szkoły borowiackiej i tucholskiej.

Wystawa ukazywała indywidualizm wystawczyń. Jej podsumowanie przypadło na pierwszy weekend września. Gospodarzami wydarzenia byli **Wioleta Chabowska** i **Jarosław Iwicki** – pracownicy muzeum oraz Maria Ollick, prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury w Tucholi. W części oficjalnej były podziękowania dla wszystkich eksponujących swoje prace oraz wystąpienia gości, a po piętnastominutowej przerwie kawowej z PSS-owskim kuchem nastąpiła część robocza, czyli miniwarsztaty, podczas których goście finisażu mogli osobiście poznać twórców, tajniki ich warsztatów, a nawet samemu popróbować swoich sił w różnych dziedzinach sztuki i rękodzieła artystycznego. Mimo zróżnicowania wiekowego uczestników wszyscy świetnie się bawili. Stanowiska warsztatowe rozmieszczone były w kilku salach muzealnych, w tym również na dziedzińcu. Była zabawa z gliną, praca na kołowrotku, „heklowanie” koronki, wycinane „leluje”, plecionka i haftowanie. Był też pokaz filcowania, a każdy z uczestników mógł pędzlem i farbą zostawić na podobraziu ślad swoich plastycznych zdolności.

Wśród gości spoza Tucholi była dziennikarka, stypendystka Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, autorka reportaży „W Kujawsko-Pomorskiem – Z Oskarem Kolbergiem pod rękę” **Krystyna Lewicka-Ritter** oraz stypendystka Stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kustosz, kierownik Pracowni Etnografii w Dziale Historii Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy **Anna Kornelia Jendrzejewska.** Była okazja do ciekawych rozmów, wspomnień o wspólnej historii, propozycjach i zamierzeniach.

Uczestnikom finisażu spotkanie bardzo się podobało. Jeszcze kolejnego dnia komentowali wydarzenie. „Trzeba to powtórzyć”, „wspaniały pomysł na integracyjne spotkanie”, „bawiliśmy się znakomicie” – takie opinie padały z ust stałych bywalców wystaw i artystycznych spotkań.

(lz), fot. nadesłane

Być regionalistą

Czy potrzebni są regionaliści? Odpowiedź na to pytanie powinna być jedna – oczywiście, że tak! I to nie tylko nasz odzew, ale i reakcja uczestników debaty regionalistów kujawsko-pomorskich.

Kilka dni temu w Bydgoszczy odbyła się debata regionalistów kujawsko-pomorskich. Prelegentami byli **Danetta Ryszkowska-Mirowska** – dyrektorka Książnicy Kopernikowskiej oraz **Robert Grochowski** z Archeologii Bydgoskiej. Uczestnikami – m.in. **Maria** i **Jerzy Ollickowie** oraz **Marek Sass.** Podczas spotkania szeroko dyskutowano o regionalizmie, o budowie tożsamości naszego województwa i potencjale dziedzictwa kulturowego, różnorodności, atrakcyjności regionalnej, o ciekawej historii, zróżnicowanym krajobrazie kulturowym i przyrodniczym i walorach turystyczno-rekreacyjnych. Rozmawiano o porażkach, sukcesach, szansach i barierach i o tym, czy samorządom potrzebni są regionaliści. Podczas dyskusji próbowano też odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: kim tak naprawdę jest regionalista?

Przedstawiciele naszego powiatu podczas debaty.

– Być regionalistą to pokochać całym sercem i umysłem swój region, miasto, ludzi i im służyć – odpowiada Maria Ollick. – Być regionalistą to pełnić służbę obywatelską, otaczać bezinteresowną troską wspólne dobro, jakim jest dziedzictwo kulturowe regionu. To prowadzić przemyślane działanie w przekazywaniu świadectwa historii i tradycji, być otwartym na inne kultury, realizować swoje pasje i być aktywnym twórczo. Być regionalistą to mieć wizję, spełniać swoją misję z satysfakcją, zadowoleniem i mieć świadomość, że jest się potrzebnym innym.

(lz), fot. nadesłane

Reklama, ogłoszenie płatne

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO
- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

OCHRONA BOS SECURITY

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, biuro@ochronabos.pl tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217

eprasa.pl 3d3617637e

Wernisaż w Tucholi symbolicznie otworzył plener w Brdzie

Zajrzyj na tę wyjątkową wystawę – czas do 20 września!

Miłośnicy sztuki wysokich lotów będą żałować, jeśli do wtorku nie odwiedzą sali wystaw Tucholskiego Ośrodka Kultury. Dzięki słynnemu już, trwającemu właśnie plenerowi, dostępna do odwiedzania jest wystawa z pracami artystów najwyższej klasy.

W Tucholskim Ośrodku Kultury, w piątek 9 września, miał miejsce wernisaż będący symboliczną inauguracją XI Ogólnopolskiego Interdyscyplinarnego Pleneru Malarskiego im. Leona Wyczółkowskiego Brda 2022. Wystawa będzie otwarta do 20 września. Warto ją odwiedzić, bo zawiera dzieła nietuzinkowych artystów mogących pochwalić się dorobkiem najwyższej klasy, nie tylko w skali kraju. Wystawa jest jednocześnie częścią dużego artystycznego projektu, który odbywa się już po raz 11. Ogólnopolski Interdyscyplinarny Plener Malarski im. Leona Wyczółkowskiego Brda 2022 organizuje Stowarzyszenie Via Natura z **Haliną Janowską-Giłką** na czele, z zaangażowaniem senatora **Andrzeja Kobiaka**.

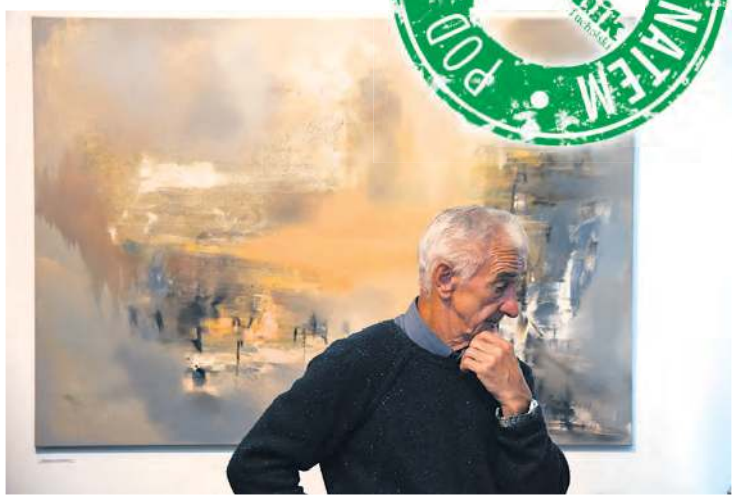

Wystawę można odwiedzać w godzinach otwarcia TOK-u do najbliższego wtorku.

W Tucholskim Ośrodku Kultury zawisły prace kilkunastu artystów prezentujących najwyższy artystyczny poziom.

Jedno z najważniejszych wydarzeń

Piątkowy wernisaż poprowadził **Adam Korytowski** z TOK-u, a wiele istotnych słów usłyszeliśmy od Janowskiej-Giłki, jak i **Jana Wołka**, wybitnego artysty o niezwykle różnorodnym dorobku, który od początku sprawuje rolę komisarza pleneru. Zawsze podkreśla jednak, że mimo iż jest tak zaangażowany, nie jest jego pomysłodawcą. W wielu rozmowach, także tych z „Tygodnikiem Tucholskim", podkreśla i przypomina, jak na ideę organizacji pleneru w ośrodku „Zielony Wiatr" w Brdzie wpadł nieodżałowany muzyk Zbigniew Wodecki.

– Ten plener stał się jednym z najważniejszych artystycznych [w domyśle malarskich – red.] – wydarzeń w kraju. (...) To bardzo ważne, że konsekwentnie udaje się go realizować już 11. raz, na najwyższym poziomie – w piątek podczas wernisażu m.in. w taki sposób wypowiadał się Jan Wołek. Halina Janowska-Giłka natomiast wyrażała radość, że co roku udaje się zaprosić do goszczenia na plenerze różne grupy. Często bywały tam dzieci z tucholskich szkół, rok temu odwiedziła artystów aktualna pierwszoklasistka bydgoskiego, renomowanego liceum plastycznego. Teraz natomiast – także w piątek podczas wernisażu w TOK-u – ze sztuką obcują podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej!

Praca wre

W Tucholi otwarta jest więc wystawa. W Brdzie, miejscowości położonej na granicy powiatu tucholskiego i chojnickiego, pracują artyści. Finałem będzie wystawa poplenerowa, którą zaplanowano na 23 września – w ośrodku „Zielony Wiatr", w tejże malowniczej miejscowości ulokowanej w Borach Tucholskich.

Tekst i fot. (pp)

Nie tylko obrazy. Zarówno na wystawie, jak i aktualnie podczas trwającej pleneru w Brdzie można podejrzeć znakomite dzieła rzeźbiarza Krzysztofa Zielińskiego.

Na wernisażu pojawili się młodzi (plus absolwenci) uczniowie tucholskiej Sztukarni – uczestnicy bardzo popularnych zajęć plastycznych prowadzonych w Tucholi.

Na zaproszenie stowarzyszenia Via Natura wystawę odwiedzili podopieczni Domu Pomocy Społecznej w Wysokiej.

Artyści, których prace można aktualnie oglądać w TOK-u: Agnieszka Mitura, Ula Dzwonik, Ewa Pohlke, Katarzyna Szurkowska, Ita Haręza, Marek Andała, Waldemar Marszałek, Krzysztof Zieliński, Dariusz Mlącki, Adam Romaniuk, Gintautas Vaicis
SYLWETKI ZNAJDZIESZ NA TYGODNIK.PL

Grzegorz Halama w Tucholi o życiu grubaska

Na polskiej scenie komediowej i kabaretowej to człowiek instytucja. Właśnie wraca po 5-letniej przerwie z nowym programem, który określa jako bardzo osobisty. Halama opowie w Tucholi o „Intymnym życiu grubaska".

Grzegorz Halama ma ogromny dorobek na polskiej scenie kabaretowej. Zajmuje się też filmem i teatrem. Warto zwrócić uwagę, że jego indywidualne występy już niegdyś miały charakter bijącego dziś rekordy popularności stand-upu. Z tym że wtedy, w Polsce nikt stand-upem ich nie nazywał (co innego na zachodzie). Cechą łącząca wszystkie sztuki, którymi Halama się para, jest niekiedy oryginalne poczucie humoru, sięgające absurdu.

Grubasek się odsłoni

O Halamie było cicho przez ok. 5 lat. Czas na powrót w programie, który można określić jako stand-uperski, a więc aktualnie pożądany przez publiczność. Program nosi tytuł „Intymne życie grubaska", a sam Halama nie ukrywa, że jego treść jest bardzo osobista, z życia wzięta. Dzięki jego wielkiemu dystansowi do samego siebie słuchacz zostanie zabrany na „wnikliwą wycieczkę do wewnętrznych przeżyć grubaska".

– 47 letni singiel z otyłością 2 stopnia, po rozwodzie, z alimentami i kredytem we franku szwajcarskim, samotnie wychowujący swojego kochanego pięciolatka. Jak komentuje na scenie sam Grzegorz: „Życie zaczyna się po czterdziestce." – brzmi gorzko, a będzie z potężną dawką humoru, szczególnie dla inteligentnych i wymagających osób.

30 września w TOK-u

Jak wypada powrót Halamy po 5 latach z programem, który niedawno premierę miał warszawskim Teatrze Capitol? Przekonamy się 30 września (piątek, początek – godz. 18.00) w Tucholskim Ośrodku Kultury. Bilety w cenie 35 zł są dostępne w sekretariacie TOK-u lub przez portal biletyna.

(pp)

Grzegorz Halama ze znanym sobie humorem i dystansem do samego siebie opowie o „Intymnych przeżyciach grubaska". Fot. Dariusz Biczyński

eprasa.pl 3d3617637e

Klasa A

Tucholanka lepsza od Osia

Grom Osie – Tucholanka WiESE Tuchola 1:3 (1:0) Bramki: Tromski (49), Orzechowski (62), K. Kęsik (76)

Tucholanka:
W. Kęsik, Schroeder, Deja, Kołodziejski (46 K. Kęsik), Reda, Materac (90 Słomiński), Topoliński, Świetlik (64 Kociński), Orzechowski (64 Fierek), Nitka (81 Giłka), Tromski

Tucholanie po porażce z Tarpanem Mrocza przystępowali do meczu z Gromem Osie. W sobotnie popołudnie na deszczowym boisku w Osiu starli się z będącym w dołku Gromem. Miejscowi piłkarze jednak stawili dzielny opór przyjezdnym. Nawet prowadzili do przerwy. Po odpoczynku w szatni nastąpiła natomiast dominacja i pełna kontrola ze strony tucholan. Szybko udowodnił to i dał wymierne efekty Adrian Tromski. Pomocnik zdobył bramkę po w fantastycznym uderzeniu z daleka. Niewiele trzeba było czekać na równie dobrą poprawkę wyniku. To stało się akurat za sprawą Jędrzeja Orzechowskiego. Grający na środku zawodnik kapitalnie przymierzył z około trzydziestego metra i pokonał bramkarza rywali. Ostateczny wynik ustalił Kajetan Kęsik, który wykorzystał rykoszet i wyszedł na czystą pozycję. Płaskie uderzenie ustaliło wynik na 1:3 dla gości.

Tucholanie skasowali ważne trzy punkty na terenie Groma, z którym w historii nie brakowało zaciętych pojedynków. 3 oczka pozwalają na stopniowe na ulokowanie się w bliżej środka tabeli klasy A. To 9 miejsce po rozegranych dotychczas pięciu meczach. Kolejnym rywal to Wisła Fordon, a więc na ten moment bezpośredni rywal tucholan z ligowej klasyfikacji. Bydgoszczanie również uzbierali na ten moment 6 punktów.

Tabela

Klasa A, gr. 1 Bydgoszcz

1. Tarpan Mrocza	5	13	22-6
2. Sparta Przysiersk	5	12	13-9
3. Zawisza II Bydgoszcz	5	11	19-5
4. Wisła Gruczno	4	9	10-3
5. Gryf Sicienko	5	9	11-9
6. Gwiazda Bydgoszcz	4	9	13-12
7. Unia II Solec Kujawski	5	7	13-11
8. Grom Więcbork	5	6	11-18
9. Tucholanka Tuchola	5	6	9-11
10. Wisła Fordon (Bydgoszcz)	5	6	7-12
11. Fala Świekatowo	4	5	5-7
12. Wda II Świecie	5	4	8-2
13. Grom Osie	5	3	8-11
14. Victoria Koronowo	4	0	4-10
15. Kamionka Kamień Kraj.	4	0	0-9

Pozostałe wyniki

Gryf Sicienko – Victoria Koronowo 4:3

Wda II Świecie – Fala Świekatowo 1:1

Tarpan Mrocza – Zawisza II Bydgoszcz 3:3

Wisła Fordon (Bydgoszcz) – Unia II Solec Kujawski 2:1

Gwiazda Bydgoszcz – Grom Więcbork 5:3

Kamionka Kamień Krajeński – Sparta Przysiersk 0:1

(mb)

Masz temat – DZWOŃ!
52 336 30 51
Tygodnik Tucholski

kronika policyjna

- We wtorek 6.09 o 14:30 na drodze wojewódzkiej w Bysławiu kierujący audi nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go VW i uderzył w jego tył. 32-letni mieszkaniec gm. Kęsowo otrzymał mandat. Poszkodowany to 51-latek z Nakła n. Notecią.
- W środę 7.09 policjanci zostali poinformowani, że 3.09 około 3:35 w Tucholi na Chojnickiej nieznany kierowca najechał na elementy wyposażenia stacji paliw. Uszkodzeniu uległy kosze ekspozycyjne i wiadro z myjką do szyb. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- Tego samego dnia około godz. 8:15 na trasie Plaskosz – Gołąbek kierujący oplem podczas wymijania z innym pojazdem zjechał na prawe pobocze w celu wykonania bezpiecznego manewru i w związku ze znaczną różnicą poziomów pomiędzy jezdnią a poboczem uszkodził podwozie swego pojazdu. Straty poniósł 46-letni mieszkaniec gm. Cekcyn.
- Również w środę około godz. 10:30 w Tucholi na ul. Świeckiej kierujący suzuki wjechał na przejazd kolejowy podczas opuszczania zapór, które oparły się o jego pojazd. 72-letni warszawianin otrzymał mandat.
- O godz. 15:20 na DW 237 w okolicach Klocka kierujący renault na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym ciężarowym mercedesem z przyczepą. Sprawcą okazał się 47-letni mieszkaniec gm. Tuchola, a poszkodowanym 29-latek z Czerska. Trwają czynności wyjaśniające w tej sprawie.
- Także 7.09 zostały zakończone czynności wyjaśniające dotyczące zdarzenia z 17 czerwca br. Wówczas około godz. 10:54 w Kęsowie na ul. Głównej został uszkodzony paczkomat. Ustalono sprawcę. Okazał się nim 55-latek z Sępólna. Kierowca mercedesa nie zachował bezpiecznego odstępu od paczkomatu i uszkodził go. Otrzymał mandat.
- W czwartek 8.09 nieustalony sprawca doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem 40-letnią mieszkankę powiatu tucholskiego. Wprowadził ją w błąd przy transakcji sprzedaży zegarka za pośrednictwem jednego z portali ogłoszeniowych. Pokrzywdzona straciła 3 tys. zł. Policja prowadzi postępowanie karne w tej sprawie.
- W sobotę 10.09 o godz. 18:00 na skrzyżowaniu ulic Kolejowej i Sępoleńskiej kierujący suzuki podczas zjeżdżania z drogi podporządkowanej uderzył w jadącego z pierwszeństwem forda. 29-letni mieszkaniec Tucholi otrzymał mandat. Poszkodowany to 24-latek z powiatu świeckiego.
- W niedzielę 11.09 zatrzymano 50-letniego mieszkańca powiatu tucholskiego, który dokonał uszkodzenia linii kolejowej w rejonie ul. Wybickiego – wykręcił śruby mocujące szyny z podkładami. Mężczyznę zatrzymano. Trafił do policyjnego aresztu. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.
- Około godz. 10:20 w Tucholi policjanci zatrzymali 16-latka, który samowolnie oddalił się z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Strzelnie. Nieletni po zatrzymaniu został przewieziony do wskazanej placówki wychowawczej.

G.

kronika strażacka

- We wtorek 6.09 o godz. 8:42 strażacy pomagali policji w otwarciu drzwi do mieszkania w Tucholi, al. LOP.
- Tego samego dnia o godz. 22:26 w Iwcu zauważono pożar sadzy w kominie jednego z budynków.
- W środę 7.09 o godz. 4:46 w Bysławiu zajmowano się pompowaniem wody z zalanej piwnicy.
- W czwartek 8.09 o godz. 18:57 w Żalnie wybuchł pożar w garażu na terenie jednej z posesji. Gasiły go JRG Tuchola, OSP Żalno Piastoszyn i Kęsowo. We wnętrzu garażu znajdował się samochód osobowy. Prawdopodobną przyczyną pożaru była instalacja elektryczna.
- Tego samego dnia o godz. 20:56 palił się kolejny samochód – tym razem w Białowieży. Ofiarą ognia padło BMW3, które uległo całkowitemu spaleniu. Prawdopodobną przyczyna zaistnienia zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej.

G.

zmarli

- ✝ Cecylia Rydzkowska, l. 92 – Cekcyn
- ✝ Janina Żurawska, l. 92 – Małe Gacno
- ✝ Henryk Żak, l. 81 – Rosochatka
- ✝ Henryk Józef Czapiewski, l. 68 – Lubierzyn
- ✝ Bronisława Pipowska, l. 89 – Tuchola
- ✝ Krystyna Katarzyna Iglińska, l. 69 – Tuchola
- ✝ Krzysztof Kaczyński, l. 40 – Wieszczyce
- ✝ Mirosława Franciszka Szeffler, l. 84 – Mąkowarsko

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Bóg zapłać wszystkim, którzy wsparli nas
słowami otuchy i serdeczną myślą
oraz uczestniczyli we mszy św. pogrzebowej,
odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Teresę Gackowską

lat 71

W szczególności dziękujemy księdzu z parafii w Lubiewie,
panu organiście, rodzinie, przyjaciołom, delegacji, sąsiadom
za obecność i wsparcie, modlitwę, pamięć,
złożone wieńce i kwiaty oraz Zakładowi Pogrzebowemu
pana Radosława Stasiewicza z Bukowca za okazaną pomoc i serce

Rodzina

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola
• profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
• przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
• kopanie grobów
• nowoczesny sprzęt
• bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodni
WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI
TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

ZAKŁAD POGRZEBOWY
BOLIŃSCY
Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...
* Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
* Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
* Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
* Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem
tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)

eprasa.pl 3d3617637e

Mistrzostwa kraju w Plaskoszu

Cała Polska strzelała w Tucholi

Zawodnicy reprezentujący inspektoraty okręgowe służb więziennych z całej Polski zawitały do Plaskosza, by wśród pól i lasów sprawdzić swoją kondycję i celne oko. Sportowcy z mundurach z Krakowa okazali się najlepsi.

Przez 3 dni w tucholskim obiekcie – Centrum Szkolenia Strzeleckiego Lasów Państwowych im. Jana Wendy trwały niezwykłe – co najmniej z dwóch powodów – zawody. Po pierwsze nie było nigdy przedtem w borowiackim obiekcie zjazdu najlepszych sportowców służb penitencjarnych i związanych z nimi zawodów z całej Polski. Po drugie wyjątkową rywalizację, czyli Mistrzostwa Służby Więziennej w Marszobiegu Terenowym o Puchar Ministra Sprawiedliwości porównywano do biathlonu, bo tu też trzeba lać siódme poty na trasie, a na przystankach wstrzymywać szybki oddech i jak najcelniej strzelać.

Do zawodów stanęło 11 drużyn ze wszystkich stron Polski. Poszczególne ekipy reprezentowały okręgowe inspektoraty służby więziennej z miast: Poznań, Warszawa, Opole, Olsztyn, Koszalin, Katowice, Bydgoszcz, Rzeszów, Kraków, Lublin, Łódź. Kapitanowie drużyn oprowadzili swoich kolegów po trasie, która liczyła niecałe 2 kilometry długości. W konkurencji indywidualnej trasa była urozmaicona różnymi przystankami. Zawodnicy wspinali się po linach, rzucali petardą do celu, strzelali z broni krótkiej. Za każdy błąd były naliczane punkty karne w postaci dopisywanych do wyniku sekund. W rywalizacji drużynowej przeprowadzono sztafetę. Polegała ona na przebyciu jednego okrążenia biegiem. Później nastąpiło strzelanie ze strzelby powtarzalnej Mossberg.

Dobrych wyników gratulowano nie tylko triumfatorom.

Nagrodzeni w klasyfikacji indywidualnej. Pierwsze i trzecie miejsce dla Krakowa.

Przed nami kolejne mistrzostwa Polski

– W Plaskoszu pierwszy raz rozgrywano mistrzostwa kraju, ale samo wydarzenie tego rodzaju jest już wpisane w tradycję służb mundurowych, bo pierwsze zawody przeprowadzono w 2013 roku – mówi mjr **Radosław Polom**, kierownik zawodów. – Jest to twarda, choć fair, męska rywalizacja. Nie ma tu wyrachowania, oglądania się na innych, kalkulacji. Każdy biegnie po swój osobisty sukces i pracuje na konto swojej drużyny. Taka forma aktywności ma także spory wymiar integracyjny i stanowi odskocznię od codziennej, nielekkiej służby. Zawody odbyły się bez jakichkolwiek przykrych niespodzianek, szczególnie zdrowotnych. Lekarz z Bydgoszczy, który był szefem służb medycznych, nie miał wiele pracy.

Nie do wyprzedzenia okazali się krakowianie. Wygrali drużynowo i zajęli dwa miejsca na podium indywidualnie. Organizatorem z ramienia ministerialnego był Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Suchej. W ręce zwycięzców trafiły imponująco wielkie puchary. Sędzią głównym zawodów był por. **Marcin Soboczynski**. W skład komisji sędziowskiej weszli także kpt. **Rafał Ciechacki** i kpt. **Zbigniew Dybowski**.

W planach centrum szkolenia jest przeprowadzenie mistrzostw Polski straży leśnej. To wydarzenie zaplanowano na wrzesień.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Klasyfikacja indywidualna

1. Konrad Szajewski (IOSW Kraków).
2. Rafał Lassota (IOSW Rzeszów).
3. Roman Stanek (IOSW Kraków).

Klasyfikacja drużynowa

1. IOSW Kraków.
2. IOSW Katowice.
3. IOSW Bydgoszcz.

Wędkarstwo

Cekcyn mocny w drużynie nad wodą

Kolejny raz wędkarze spotkali się, by spróbować swoich sił i wyciągnąć z wody jak najwięcej trofeów. Gromadzono punkty drużynowo i indywidualnie.

Wójt gminy Cekcyn **Jacek Brygman** zawitał pod koniec sierpnia nad Jezioro Zadworne, by kibicować, wręczyć nagrody i podsumować duży turniej dla amatorów łowienia zrzeszonych w poszczególnych kołach gminnych. Jak zwykle działo się dużo, a przede wszystkim znów zabrzmiały słowa o tym, czy ryba bierze i dlaczego nie. Jednak nie wszyscy mogli narzekać, bowiem w Turnieju Wędkarskim o Puchar Wójta Gminy Cekcyn miejscowe koło okazało się najlepsze i z potężną przewagą ponad dwóch tysięcy punktów stanęło na najwyższym stopniu podium. Na kolejnych miejscach w klasyfikacji zespołowej różnice nie były aż tak wielkie.

Wędkarze z powiatu niejeden raz już rywalizowali na Jeziorze Zadwornym.

Zwycięzcy w klasyfikacji zespołowej – Koło PZW 76 Cekcyn.

Z kolei w zestawieniu najlepszych wędkarzy triumfowali także zawodnicy z Koła PZW 76 Cekcyn. Na dwóch pierwszych miejscach uplasowali się cekcynianie. Jednemu z nich – **Markowi Kakowi** – kibicowała, jak zwykle wiernie na niemal każdych zawodach, żona **Grażyna**. Poza wyżej wspomnianą aktywną zawodniczką była **Gabriela Gabeńska** z lubiewskiego zrzeszenia wędkarskiego. Oddzielnym wyróżnieniem nagrodzono wędkarza, który złowił największy tego dnia okaz. Szczęśliwcem okazał się **Dariusz Sochaczewski** ze Śliwic, który wyciągnął z wody 630-gramowego leszcza.

– Pogoda nam dziś dopisała, bo było ciepło, choć siąpił deszcz – mówi **Kazimierz Banach** koordynujący zawody, prezes Koła PZW 76 Cekcyn. – Łowiliśmy od godziny 7:00 do 10:00, potem komisja wagowa rozpoczęła swoją obowiązkową marszrutę wokół jeziora.

Dla każdej drużyny był puchar, natomiast wędkarze do dziesiątego miejsca mogli wybrać sobie nagrodę rzeczową. Dekoracja nie zakończyła spotkania, gdyż na każdego wędkarza i gościa czekały poczęstunek z grilla i kawa. Posypały się wędkarskie opowieści i wspomnienia – bez nich żadne zawody nie miałyby swojego uroku.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Klasyfikacja drużynowa

1. Koło PZW Cekcyn – 8520 pkt.
2. Koło PZW Śliwice – 6480 pkt.
3. Koło PZW Tuchola – 5450 pkt.
4. Koło PZW Lubiewo – 5410 pkt.

Klasyfikacja indywidualna

1. Andrzej Drewczyński (Koło PZW Cekcyn) – 3160 pkt.
2. Marek Kak (Koło PZW Cekcyn) – 2980 pkt.
3. Piotr Knitter (Koło PZW Tuchola) – 2810 pkt.

eprasa.pl 3d3617637e

Klasa okręgowa

Rawys za ciosem. Punkty wyrwane Krajnie

Krajna Sępólno Krajeńskie – Rawys CEO Raciąż 1:2 (0:0) Bramki: Donorowicz (75), Mocek (88)

Spotkanie z Krajną Sępólno Krajeńskie nie mogło należeć do łatwych. Krajanie od początku sezonu spisują się przyzwoicie i przed spotkaniem piastowali 5 lokatę w tabeli. Od pierwszych minut było widać, że miejscowi nie myślą o odstawianiu nóg. Boleśnie przekonał się o tym **Damian Rybacki** w okolicach 5 minuty. Po zagraniu piłki został chamsko i ostro zaatakowany kopnięciem. To dosyć skutecznie odebrało mu chęci do gry na długi czas. Co innego tyczyło się jego brata, który tego dnia wielokrotnie zagrażał rywalom. **Dominik Rybacki** miał swoją okazję, ale zamykając akcję wślizgiem, trafił jedynie w boczną siatkę. Krajna długo miała inicjatywę w meczu, ale przez dłuższy okres nie potrafiła stworzyć dobrej okazji. Gdy to się zmieniło, przyszły one seryjnie. Na posterunku był jednak **Kacper Gibas**, a pomogła nieskuteczność czy wręcz indolencja strzelecka rywali. Krajna marnowała na potęgę swoje okazje. Kto widział wyczyny snajperskie sępólnian, ten w cyrku się nie śmieje. Swoją cegiełkę dokładała formacja defensywna, która w kluczowych momentach potrafiła ciałem zasłonić światło bramki. Jednocześnie miejscowi narażali się na bardzo dynamiczne kontry. Po jednej z nich **Tobiasz Mocek**, gdy ograł z dziecinną łatwością defensorów rywali, biegł samotnie kilkadziesiąt metrów. Jednak spudłował w jednej z nielicznych okazji. Dobrze także z przodu pokazał się **Tomasz Prusaczyk**. Przedryblował on kilku rywali i prowadził piłkę przez około 30 metrów. Znalazła się ona finalnie pod nogami **Miłosza Brzezińskiego**, ale ten ustrzelił jedynie słupek.

Walka do końca odpłaca

Już na początku drugiej połowy gospodarze wyszli na prowadzenie. Po dośrodkowaniu jeden z zawodników rywala wyprzedził Kacpra Gibasa. To rozjuszyło gości. Damian Rybacki przedryblował kilku rywali i zagrał do Brzezińskiego. Ten uderzył szybko, lecz niecelnie – piłka poleciała obok słupka. Po chwili **Piotr Nalewaj** wyciągnął się jak długi i zbił wślizgiem piłkę na słupek. Niedługo później Damian Rybacki otrzymał prostopadłe podanie i przegrał pojedynek oko w oko z bramkarzem. W drugiej połowie po najlepszym strzelcu drużyny było widać o wiele więcej sił i chęci do gry. Riposta Krajny była niemal zabójcza, jednak Gibas nie dał się zaskoczyć. Rawys potrafił wyjść z tych opresji i odpowiedzieć w najlepszy możliwy sposób. Dobre dośrodkowanie spotkało się z **Łukaszem Donorowiczem**, który dał wyrównanie. Chociaż mógł dać i prowadzenie po chwili. Jednak jakimś cudem golkiper rywala obronił strzał główką z bliskiej odległości. Rawys jest znany z tego, że po strzeleniu bramki bardzo intensywnie atakuje. Taki huragan zmierzał w kierunku defensywy miejscowych. Raz po raz miejsce miały dynamiczne akcje, które stopowali defensorzy. W końcu nie wytrzymali, gdy po rzucie rożnym gola trafił Mocek. Na sekundy przed końcem niezwykłym popisem głupoty odznaczył się zawodnik z przeszłością w Ekstraklasie. Cóż to zagranie również było ekstraklasowe w rankingu nierozważności. Po słusznej decyzji sędziego postanowił również uderzyć celowo w jego rękę. Rawys po raz kolejny pokazał, jak ważna jest walka do końca i mimo trudów spotkania potrafili wygrać mecz. Tym bardziej, że po pierwszej połowie można było mieć wątpliwości co do ostatecznego rozstrzygnięcia. W następnej kolejce spotkają się oni z BKS Bydgoszcz.

Rawys:
Gibas, M. Kurs, Nalewaj, Pril, Prusaczyk, Brzeziński (56 Donorowicz), Remiszka, T. Kurs, Dominik Rybacki (91 Podlewski), Damian Rybacki (93 Szreiber), Mocek (93 Lipkowski)

Tabela

Klasa okręgowa, gr. 1 kujawsko-pomorska

1. Rawys Raciąż	5	15	23-4
2. Unia Wąbrzeźno	5	13	19-8
3. GLKS Dobrcz	5	13	16-5
4. Mustang Ostaszewo	5	12	14-10
5. Olimpia II Grudziądz	5	10	19-3
6. Krajna Sępólno Kraj.	5	9	13-8
7. Stal Grudziądz	5	9	15-12
8. Naprzód Jabłonowo Pom.	5	7	13-12
9. Victoria Lisewo	5	7	8-16
10. Victoria Czernikowo	5	6	15-12
11. LKS Dąbrowa Chełm.	5	6	11-11
12. Polonia Bydgoszcz	5	5	11-8
13. Promień Kowalewo Pom.	5	4	6-19
14. Sokół Radomin	5	0	3-17
15. BKS Bydgoszcz	5	0	3-20
16. Start Warlubie	5	0	2-26

Pozostałe wyniki

GLKS Dobrcz – BKS Bydgoszcz 4:0

Promień Kowalewo Pomorskie – Stal Grudziądz 0:4

Unia Wąbrzeźno – Naprzód Jabłonowo Pomorskie 5:0

Victoria Lisewo – Polonia Bydgoszcz 1:1

Start Warlubie – Olimpia II Grudziądz 0:5

Sokół Radomin – Victoria Czernikowo 0:1

Mustang Ostaszewo – LKS Dąbrowa Chełmińska 2:1

Michał Bełdzikowski

Klasa B

Odwrócone losy spotkań – na plus i na minus

W minionej kolejce wszystkie z zespołów klasy B rozegrały spotkania. Wszystkie z nich obfitowały w bramki, jednak ostatecznie tylko TKP Tuchola zapunktowało. Myśliwiec Gostycyn chociaż prowadził trzema trafieniami, wypuścił zwycięstwo z rąk. Pionier Kęsowo, chociaż odrobił dwie bramki, ostatecznie uległ w spotkaniu u siebie. Cis natomiast prowadził z liderem tabeli, ale Fuks wyrwał trzy punkty.

Gryf Piaseczno/Skarpa – Myśliwiec Gostycyn 4:3 (0:3). Bramki: Kuligowski (29), Hinz (30, 41)

Myśliwiec:
Siekirka, Wamka, Cymerys, Kowalewski (46 Nitka), Wilkoński, Obara (80 Łącki), Kuligowski, Parszyk, Weyna, Hinz, Sobczyk (70 Pułkownik)

Pionier Kęsowo – Olimpia Wtelno 2:4 (2:2). Bramki: Oskar Leszczyński (24), Nelke (34)

Pionier:
Ligman, Nowacki (55 Beller), Scheffs, O. Leszczyński (55 Sikora), Blejder, Folega, Nelke, Kwasigroch, Weltrowski (55 Szylke), Manteufel (75 Wytrążek), Brunka

TKP Tuchola – Łokietek Wierzchucin 5:2 (0:2). Bramki: J. Glazik (52, 78), Remus (55), Kukielski (56, 70)

TKP:
Liegmann, Westfal, Donczyk (46 Remus), Głomski, Rembisz, Rostankowski, Kukielski, Włodarczyk, Jakusz-Gostomski, J. Glazik, B. Glazik

Tucholanie nie zwyciężyli w tym sezonie jeszcze spotkania. Dlatego mecz z Łokietkiem Wierzchucin jawił się jako okazja na przełamanie. Zawodnicy przyjezdni grają w kratkę, a TKP było żądne wygranej. Od pierwszej minuty to miejscowi mieli przewagę na boisku. Dobre próby mieli **Brajan Glazik** czy **Paweł Kukielski**. Nic nie chciało wpaść. Z drugiej strony świetnie spisywał się **Szymon Liegmann**. Wielokrotnie w tym spotkaniu ratował skórę swoim kolegom. Szczególnie że okazji było wiele. Tucholanie grali bardzo ofensywnie, co narażało ich na kontry i często goście mieli czyste sytuacje. Jedną z nich wykorzystali, gdy pięknym uderzeniem popisał się schodzący ze skrzydła pomocnik. W odpowiedzi TKP posłało dwa dobre strzały. Nie wystarczyły one do zdobycia trafienia. Po chwili Brajan Glazik musiał opuścić boisko na 6 minut z powodu urazu. Zacisnął jednak zęby i wrócił na murawę, by pomóc swojej drużynie. Ale na koniec połowy to przyjezdni schodzili z dwubramkową zaliczką, gdy napastnik uderzył bardzo precyzyjnie przy bliższym słupku. Druga połowa to kontynuacja obrazu z pierwszej – ale bez skutecznych kontr przeciwnika. Tym razem na efekty bramkowe nie trzeba było długo czekać. Składna akcja lewą stroną i **Jakub Glazik** przeprowadził długi rajd. Zszedł do środka i ulokował bez problemu piłkę w siatce. Po chwili okazję miał Kukielski, ale jego strzał głową minął światło bramki. Niewiele później dobre uderzenie **Klaudiusza Rostankowskiego** dobił **Bartosz Remus**. Po minucie już TKP było na prowadzeniu. Kukielski sprzed pola karnego huknął nie do obrony. W międzyczasie Liegmann bronił kapitalnie. Wszystkie próby na jego bramkę kończyły się na jego osobie. Znakomita dyspozycja z tyłu przełożyła się na atak. Kukielski po raz kolejny zaskoczył przeciwnika. Świetne wykończenie akcji po długim rogu i Łokietek był na kolanach. Na tyle, że w głowie jednego z zawodników rywali się zagotowało i po burzliwym komentarzu zszedł z drugą żółtą kartką z boiska. TKP bardzo szybko to wykorzystało. Jakub Glazik ponownie po rajdzie ulokował piłkę za linią bramkową. Tucholski klub odniósł pierwsze zwycięstwo ligowe od 29 maja. Zrobił to w znakomitym stylu i odrabiając dwubramkową stratę. W następnej kolejce czeka go mecz z lokalnym rywalem Cisem Cekcyn.

Fuks Wielowicz – Cis Cekcyn 4:2 (1:1) Bramki: Mróz, Patryk Krajna

Cis:
Patyna, Okonek, Włoch, B. Krajna, Rafiński, Leszczyński, Kawczyński, Rompa, Mróz (46 Grugel), P. Krajna, B. Słomiński (65 Zaleski)

Tabela

Klasa B, gr. 1 Bydgoszcz

1. Fuks Wielowicz	4	12	21-6
2. Victoria Niemcz	4	9	10-4
3. Gwiazda Sypniewo	4	9	14-6
4. Olimpia Wtelno	4	7	11-7
5. LZS Wałdowo	3	6	11-7
6. Łokietek Wierzchucin Król.	4	6	10-10
7. Sokół Nowy Dwór	4	5	10-14
8. TKP Tuchola	4	4	9-14
9. Gryf Piaseczno/Skarpa	3	3	6-17
10. Myśliwiec Gostycyn	4	3	7-11
11. Cis Cekcyn	4	2	10-14
12. Bizon Tuchółka/Kęsowo	4	0	6-15

Pozostałe wyniki

LZS Wałdowo – Sokół Nowy Dwór 6:1

Victoria Niemcz – Gwiazda Sypniewo 1:0

(mb)

Brydż – Turnieje Piątkowe

Nowy zawodnik zaskoczył wszystkich

Niespodziewanie zakończyła się piątkowa batalia o miano najlepszego brydżysty w tym tygodniu. Nowe nazwisko pojawiło się na pierwszym miejscu. W czołówce bez wielkich zmian.

Robert Siedlecki to sportowiec, który bodajże pierwszy raz, przynajmniej oficjalnie i dzięki własnemu zwycięstwu, pojawia się na naszych łamach. To on był w ostatni piątek bezkonkurencyjny, co jednak nie zmieniło wielce układu w samej czołówce. Drugie miejsce **Adama Chełchowskiego** podczas ostatniego spotkania przy stolikach pozwoliło dotychczasowemu liderowi nadal cieszyć się pierwszym miejscem i umocnić na tej pozycji. Ciekawa sytuacja jest na drugim i trzecim miejscu – tu różnica między graczami to tylko jeden punkt.

Piątek (9 września)
1. Robert Siedlecki
2. Adam Chełchowski
3. Stefan Grzelak

Klasyfikacja generalna
1. Adam Chełchowski – 138 pkt.
2. Wiesław Wruck – 126 pkt.
3. Kazimierz Trawczyński – 125 pkt.

Jarosław Kania

eprasa.pl 3d3617637e

Kręgle – superliga kobiet

Gdyby nie dziewięć kręgli...

MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – KS Polonia 1912 Leszno 0:2

Rewelacyjny, choć przegrany mecz zapisały tucholanki na swoje konto w pierwszym meczu nowego sezonu. Do stolicy Borów zawitały Wielkopolanki, które podjęły równą walkę z gospodyniami, a o rezultacie zaważyło naprawdę niewiele.

W pierwszym pojedynku na torze stanęły młodziutka **Daria Klunder** z Tucholanki i **Anna Chwastyniak** – doświadczona kręglarka z Leszna. Borowiaczka po starcie na dwóch torach została zmieniona przez **Natalię Bucholc**, jednak doświadczenie górowało nad młodością i to leszczynianka zdobyła pierwszy punkt dla swojego zespołu, wygrywając z duetem tucholskim 3:1. Strata w kręglach, bo jak się okaże, to one zadecydują o ostatecznym wyniku, była spora – Borowiaczki odstawały na tym etapie o 34 trafienia. Polonia tej przewagi w kręglach nie oddała od początku do końca meczu.

Drugie starcie to konfrontacja **Dominiki Bucholc** z **Mają Mielcarek**. Reprezentantka gości odniosła zwycięstwo nad młodszą z tucholskich sióstr w tym samym stosunku, co jej poprzedniczka z drużyny w pierwszym boju na torach. Zapowiadało się nieciekawie dla gospodyń, bo drugi duży punkt meczowy zapisały sobie dziewczęta z Polonii Leszno. Różnica w kręglach pogłębiła się i wynosiła po drugim pojedynku aż 51 na korzyść gości.

Tucholanki mają pierwszy mecz za sobą. Tradycją jest wspólne zdjęcie przed rywalizacją.

Ma półmetku meczu tucholanki zaczęły odrabiać straty. **Magdalena Wysocka** w świetnym stylu pokonała **Monikę Leciejewską** 3:1. Na niewiele zdała się zmiana wśród leszczynianek; tucholanka kulała skutecznie i równo, zatem po tym starciu punkt przyznano miejscowym sportsmenkom i przyjezdne wygrywały już tylko 2:1. Po trzecim pojedynku różnica w kręglach zmalała do szesnastu strąceń dla Wielkopolanek.

O wszystkim miał zadecydować ostatni pojedynek między **Dorotą Januszewską** a **Nicolettą Dudziak**. Tutaj właśnie czysta statystyka lub – jak kto woli matematyka – zadecydowała o triumfie w całym meczu. Zwracamy uwagę na szczegóły. W pojedynku padł remis 2:2, zaś w kręglach lepsza była o siedem trafień tucholanka. W całym meczu mieliśmy zatem remis w dużych punktach meczowych i wynik 9:7 dla gości w oczkach setowych. Co najważniejsze – zapas z poprzednich walk na torach w postaci dziewięciu kręgli zadecydował o tym, że ligowe dwa punkty pojechały do Leszna, bo dodatkowe punkty za zwycięstwo w kręglach otrzymały właśnie przyjezdne kręglarki. Końcowy rezultat w kręglach to 2034:2025 dla Polonii. Po pierwszej kolejce Borowiaczki zajmują czwarte miejsce w pięciodrużynowej tabeli.

Daria Klunder nieczęsto występuje na torach superligi.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Piłka nożna

Grom poskromiony przez tucholanki

Grom Osie – Tucholanka Bór Tuchola 1:8. Bramki: Dominika Rossek – 3, Laura Włoch – 2, Paulina Kamińska, Patrycja Borucka, Oliwia Sikorska – 1

Stadion w Osiu okazuje się ostatnio szczęśliwy dla tucholskich zespołów. Niedawno seniorzy Tucholanki wygrali w klasie A, ale nie tylko oni przywieźli z powiatu świeckiego komplet punktów. Efektowne i efektywne zwycięstwo odniosły dziewczęta grające w chłopięcej IV lidze młodzika D1.

Zwycięstwo nad chłopcami jest o tyle ważne, że dziewczęta prowadzone przez **Marka Zienkiewicza** i **Pawła Szązora** pokonały drugi dotychczas zespół w tabeli, ponadto okazały się zabójczo skuteczne, co potwierdza wynik. Trudno wskazać jakikolwiek element, który byłby słabym ogniwem w dobrze działającej, piłkarskiej machinie z Tucholi. Nie sposób było nie oklaskiwać akcji, gdy częsta wymiana podań i przede wszystkim wielkie serce do gry wywoływały entuzjazm na ławce rezerwowych i wśród zebranych najwierniejszych kibiców – rodziców piłkarek. Wszystkie formacje zaangażowały się w spotkanie, czego skutkiem było efektowne zwycięstwo. Zostanie ono zapamiętane na długo, jak zapewnia szkoleniowiec piłkarek z Borów.

– To był wspaniały mecz i jeśli tak będziemy grać nadal, możemy śnić swoje sny o potędze – skomentował spotkanie Marek Zienkiewicz. – To, co było na boisku, to jedna rewelacja. Drugą jest to, że dziewczęta na murawie mają swoje świetnie grające zmienniczki. Dziś wykorzystałem cały limit zmian i ławka rezerwowych wchodząca na mecz nie zmieniła solidnej gry moich dziewcząt. To bardzo budujące.

Po trzeciej kolejce piłkarki Tucholanki Bór zajmują – z sześcioma punktami – trzecią lokatę w ligowej tabeli na osiem grających tu drużyn. Liderem z kompletem zwycięstw jest Wisła Gruczno.

Jarosław Kania

Tucholanka Bór:
Oliwia Radziejewska, Paulina Kamińska, Kamila Podlewska, Dominika Rossek, Nikola Rossek, Oliwia Sikorska, Laura Włoch, Patrycja Borucka, Małgorzata Reichelt, Karolina Kocińska, Michalina Czerwińska, Amelia Kiżewska, Weronika Rzońca.

Sport w tygodniu

Lekkoatletyka

17 września (sobota)
11.00 XV Ogólnopolski Ekologiczny Bieg Krainy Trzech Wież nad Borami (Lubiewo, ul. Hallera – przy szkole podstawowej)

Kręgle

• Sperliga kobiet

18 września (niedziela)
12.00 MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – KS Alfa-Vector Tarnowo Podgórne

Piłka nożna

• Klasa okręgowa

17 września (sobota)
13.00 BKS Bydgoszcz – Rawys CEO Raciąż

• Klasa A

17 września (sobota)
15.00 Tucholanka WIESE Tuchola – Wisła Fordon Bydgoszcz

• Klasa B

18 września (niedziela)
11.00 Łokietek Wierzchucin Królewski – SBT Pionier Kęsowo
15.00 Myśliwiec Gostycyn – Fuks Wielowicz
17.00 TKP Tuchola – Cis Cekcyn

(jk)

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, **www.tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmiel, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 3990 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski: Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:
- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-115, ul. Wiatrakowa 11/3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 3d3617637e

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat:

Fot. (nk)

Witold Kruczkowski, 11.09.2022, 3380 kg, 57 cm, Tuchola

Leon Piasecki, 11.09.2022, 2800 kg, 55 cm, Gostycyn

Justyna Kuligowska, 11.09.2022, 3100 kg, 52 cm, Lubiewo

Jan Erward 11.09.2022, 4000 kg, 56 cm, Śliwice

Uwaga kierowcy, już od soboty:

Kolejne zmiany w przepisach!

Ci, którzy mają ciężką nogę, muszą mieć już naprawdę gruby portfel. Od teraz punkty zostają z nami na dłużej. A mandaty mogą być pomnożone razy dwa!

Jeżdżąc naszymi drogami coraz czujniej trzeba spoglądać na wskazówki prędkościomierza. Nawet z pozoru nieduże przekroczenie dopuszczalnej szybkości może mieć dotkliwe konsekwencje, bowiem od 2022 roku stawki mandatów wystrzeliły w górę. Już od najbliższej soboty, czyli 17 września w życie wchodzą kolejne, istotne zmiany w taryfikatorze.

Złamanie przepisów z tej samej grupy w ciągu 2 lat od ostatniego wykroczenia – jeżeli tak się stanie, mandat drogowy będzie dwukrotnie wyższy.

Dotyczy to na przykład przekroczenia prędkości o:

- 31-40 km/h – pierwszy raz: 800 zł i 9 punktów karnych, recydywa: 1600 zł i 10 punktów karnych;
- 41-50 km/h – pierwszy raz: 1000 zł i 11 punktów karnych, recydywa: 2000 zł i 13 punktów karnych;
- 51-60 km/h – pierwszy raz: 1500 zł i 13 punktów karnych, recydywa: 3000 zł i 15 punktów karnych;
- 61-70 km/h – pierwszy raz: 2000 zł i 14 punktów karnych, recydywa: 4000 zł i 15 punktów karnych;
- 71 km/h i więcej – pierwszy raz: 2500 zł i 15 punktów karnych, recydywa: 5000 zł i 15 punktów karnych.

Nowy taryfikator zakłada, że podwójnie karane będą również inne wykroczenia drogowe, np.:

- nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 zł, recydywa: 3000 zł;
- złamanie zakazu wyprzedzania – pierwszy raz: 1000 zł, recydywa: 2000 zł;
- wyprzedzanie na przejściu lub bezpośrednio przed nim – pierwszy raz: 1500 zł, recydywa: 3000 zł;
- niezachowanie ostrożności i spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym z następstwem w postaci poszkodowanego pieszego, rowerzysty itp. – pierwszy raz: 1500 zł, recydywa: 3000 zł;
- omijanie pojazdu, który zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 zł, recydywa: 3000 zł;
- wjeżdżanie na torowisko przy zaporach, które są opuszczane, opuszczone lub nie skończyło się ich podnoszenie – pierwszy raz: 2000 zł, recydywa: 4000 zł.

Najważniejsze z nich będą dotyczyły: przyznawania punktów karnych i braku możliwości ich kasowania oraz wysokości mandatów. Jak tłumaczy **Łukasz Tomaszewski**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, od 17 września punkty karne będą usuwane z kont kierowców dopiero po dwóch latach i to od daty uregulowania mandatu. Dotychczas punkty znikały po 12 miesiącach od daty popełnionego wykroczenia.

– Zniesione będą również szkolenia, po odbyciu których liczba punktów otrzymanych przez kierowcę ulegała zmniejszeniu – dodaje Tomaszewski.

Razy dwa

Zmieniają się też stawki mandatów, ponieważ dla kierowców wprowadzono pojęcie recydywy. Policjant tłumaczy dalej, że sytuacja dotyczy złamania przepisów z tej samej grupy w ciągu 2 lat od ostatniego wykroczenia. Jeżeli tak się stanie, mandat drogowy będzie dwukrotnie wyższy. Na przykład, jeśli przekroczymy prędkości o 31-40 km/h pierwszy raz, to otrzymamy mandat w wysokości 800 złotych i 9 punktów karnych. Ale jeżeli powtórzymy to wykroczenie w ciągu 2 kolejnych lat, wtedy mandat wyniesie już 1600 złotych i 10 punktów karnych!

– Oprócz przekraczania prędkości, nowy taryfikator zakłada, że podwójnie karane będą również inne wykroczenia drogowe, jak na przykład nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu – pierwszy raz: 1500 złotych, recydywa: 3000 złotych czy złamanie zakazu wyprzedzania – pierwszy raz: 1000 złotych, recydywa: 2000 złotych – wyjaśnia Tomaszewski.

Policja uważa, że sukcesywnie zaostrzane przepisy mają pozytywny wpływ na bezpieczeństwo uczestników ruchu. Oficer prasowy podaje dalej: „tegoroczne wakacje pokazały, że większość podróżnych w naszym województwie do serca wzięło sobie nowe przepisy". Według zaprezentowanych statystyk w wakacje 2022 r. na kujawsko-pomorskich drogach doszło do 169 wypadków, w których zginęło 18 osób, a 192 zostały ranne. W roku ubiegłym, w trakcie wakacji, odnotowano o 5 wypadków więcej, zginęło w nich 27 osób, a 190 zostało rannych.

– Przepisy drogowe, które wchodzą w życie 17 września, również mają wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa. To, czy zaostrzone przepisy będą nas dotyczyć, zależy od nas samych. Dla odpowiedzialnych uczestników ruchu drogowego nic się nie zmieni – kończy Łukasz Tomaszewski.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

ISSN 1234-6314

eprasa.pl 3d3617637e